



Wiadomości POWIATU GLIWICKIEGO

Nr 6 (39) • Czerwiec 2010

www.powiatgliwicki.pl

www.bip.powiatgliwicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtowie, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W TYM NUMERZE WIADOMOŚCI:

- Dodatek specjalny z mapką atrakcji turystycznych powiatu



Do wycięcia i złożenia

■ Diana 2010



Kobiety niczym perły – str. 3

■ Tajemniczy mamut



Na si
Czytelnicy znajdują nowe ślady prehistorycznego zwierza

– str. 5

■ Dziewczyny jak z westernu

Zawodniczki z Bargłówek z nowymi medalami

– str. 6



Powódź, która przeszła przez Polskę, nie oszczędziła naszego powiatu

WIELKA WODA

To był czas grozy. Z niepokojem słuchaliśmy prognoz pogody i komunikatów o sytuacji powodziowej w kraju i w naszej najbliższej okolicy. Co będzie tej nocy, ile deszczu spadnie, czy woda nie przerwie, bądź nie przeleje wałów? W powiecie gliwickim najbardziej ucierpiało kilka sołectw w gminach Gierałtowie i Pilchowice oraz miasto Pyskowice, gdzie konieczna była ewakuacja mieszkańców. Dla nich był to dramatyczny okres. I choć w innych powiatach w kraju ewakuowano tysiące osób, a u nas kilkadziesiąt, niewielkie to pocieszenie. Oby czas wielkiej wody już nigdy się nie powtórzył.

ŻYWIŁ – DZIEŃ PO DNIU

- 14 maja (piątek) – od rana wzrasta poziom wód w gminie Gierałtowie, ulice Polna i Brzeg są nieprzejezdne. Podobnie jest w gminie Rudziniec, gdzie o godz. 10.00 wójt ogłasza stan pogotowia przeciwpowodziowego.

- 16 maja (niedziela) – od godz. 16.00 w powiecie gliwickim obowiązuje stan pogotowia przeciwpowodziowego, ogłoszony przez wojewodę śląskiego w 4 powiatach i 7 miastach. W starostwie pracuje Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego, w Gierałtowicach – Gminny Zespół Reagowania Kryzysowego. Wojewoda następnego dnia wizytuje teren powodzi w powiecie gliwickim.

- 17 maja (poniedziałek) – w nocy z 16 na 17 maja z 16 domostw ewakuowano 33 osoby: 24 z terenu Przyszowic i 9 z Wilczy. Stan wód na Kłodnicy i Bierawce przekroczył stan alarmowy. Wójt Gierałtowiec i burmistrz Pyskowice wprowadzają alarm przeciwpowodziowy. Starosta zwraca się o pomoc



Gierałtowie, okolice przepompowni wody w okresie nasilenia powodzi.

do wojska. Ewakuowane są kolejne domy – w Przyszowicach są to już 53 osoby (12 odmówiło ewakuacji), a w Wilczy 17. Konieczna była także ewakuacja 10 osób w Pyskowicach.

- 18 maja (wtorek) – woda przelewa się przez wały na Kłodnicy. W wałach na Bierawce (Trachy) powstaje wyrwa, a w Tworogu Małym woda przelewa się przez wał. Nie pomagają worki z piaskiem – woda natychmiast je zmywa.

- 19 maja (środa) – nieprzejezdne są zalane drogi, m.in. DK 44 i DK 40, DW nr 901 i 921 oraz liczne drogi powiatowe i gminne. Przed południem stan wód w rzekach i potokach maleje, deszcz przestaje padać. Burmistrz Pyskowice odwołuje stan alarmu powodziowego. Wał na Kłodnicy

w Przyszowicach został wzmocniony i naprawiony. W gminie Gierałtowie zużyto przeszło 50 tys. worków z piaskiem. Teren powodowy wizytuje wicewojewoda Stanisław Dąbrowa.



Powodzian wsparli Niemcy z partnerskiego dla Powiatu Gliwickiego – Powiatu Mittelsachsen. Dzięki pomocy starosty Volkera Uhliga, który odwiedził zalane tereny, Land Saksonia wypożyczył powodziom z naszego powiatu 30 urządzeń osuszających, bardzo przydatnych przy likwidacji skutków zalania budynków. Trafily one do mieszkańców gmin Gierałtowiec i Pilchowice. Przywieźli je do Gierałtowiec 4 czerwca przedstawiciele Niemieckiego Czerwonego Krzyża – na zdjęciu wicestarosta Sławomir Adamczyk w trakcie ich rozładunku.

- 20 maja (czwartek) – sytuacja w powiecie się stabilizuje, choć utrzymują się zalewiska w gminie Gierałtowiec i w Wilczy (gm. Pilchowice). Trwa wypompowywanie z nich wody. Rozpoczyna się szacowanie szkód powodziowych na terenach gmin.

- 21 maja (piątek) – mimo iż w Przyszowicach pracują 4 pompy i stacjonarna przepompownia, poziom wód w zalewiskach się nie zmniejsza. Po nocnych opadach ponownie zalane zostały 4 zabudowania. Poziom wody

w Bierawce (wodowskaz w Tworogu Małym) podniósł się o 10 cm.

- 22 maja (sobota) – po ulewnych burzach poprzedniego wieczora ponownie zamknięta zostaje droga powiatowa w Wilczy (ul. K. Miarki). Poziom Bierawki wzrósł od poprzedniego dnia o 27 cm. Rośnie również poziom wody w zalewisku w Przyszowicach. Wieczorem sytuacja ponownie się stabilizuje, poziom wód opada. Do Przyszowic sprowadzono pompę z Czech o bardzo dużej wydajności.

Dokończenie na str. 4

Trudne chwile pełne mobilizacji

Czas powodzi był trudny – żywiol nadszedł zniecka, czyniąc trudne do przewidzenia szkody. Poprosiliśmy o podsumowanie tych pełnych niepokoju dni starostę gliwickiego Michała Nieszporaka.

– Przede wszystkim chcę serdecznie podziękować wszystkim za pełną mobilizację, jaka nastąpiła w dniach powodzi – mówi starosta. – Prowadzona z ogromnym poświęceniem akcja ratunkowa trwała ponad tydzień, a gdy została przerwana po ustaniu deszczy, znowu trzeba ją było wznowić po ponownym załamaniu pogody. Nikt nie narzekał na zmęczenie czy niedogodności związane z ciężką, wielogodzinną pracą w walce z żywiołem.

Wzorowo spisało się Wojsko Polskie. Gmina Gierałtówce była pierwszym miejscem w województwie śląskim, gdzie żołnierze włączyli się w akcję ratowniczą. Ich pomoc jest nieoceniona. Podobnie jak strażaków – zarówno tych służących

w Państwowej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej. Nieoceniona była postawa mieszkańców Przyszowic. Ich zaangażowanie, błyskawicznie podjęta akcja, wspieranie się w nieszczęściu i pełna integracja są godne podziwu. Wspomagała ich przy tym parafia i księża, organizując nie tylko pomoc dla powodzian, ale i konkretne działania, mające na celu powstrzymanie powodzi. Pokrzywdzonych wspomógł m.in. Caritas, PCK, harcerze. Szkoła stała się miejscem, gdzie potrzebujący otrzymali pomoc i wsparcie. Sprawdziły się lokalne władze samorządowe, szczególnie w gminie Gierałtówce, gdzie sytuacja była najgorsza. Nie zawiodła Kompania Węglowa. Pomocną rękę wyciągnęli do nas gospodarze i mieszkańcy partnerskich powiatów – przede wszystkim z Powiatu Mittelsachsen w Niemczech, udowadniając, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

(RG)



Na moście nad Kłodnicą w Przyszowicach – od lewej dyrektor Caritasu Katowice ks. Krzysztof Bąk, arcybiskup Damian Zimoń i starosta Michał Nieszporak rozmawiają o pomocy, niezbędnej powodzianom.

WIEŚCI Z SESJI

Tym razem wcześniej zaplanowany porządek obrad sesji musiał ulec dość znacznym zmianom. XLVII sesja Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 27 maja, miała inny niż zakładano przebieg, a stało się to wskutek wydarzeń związanych z niedawną powodzią.

Radni przegłosowali te zmiany na początku sesji. Zrezygnowano z dwóch punktów – prezentacji Powiatu Mittelsachsen i Powiatu Gliwickiego oraz części wyjazdowej sesji do szkółki leśnej w Rachowicach. Związane one bowiem były z zaplanowaną dużo wcześniej wizytą dużej grupy radnych z Powiatu Mittelsachsen, która w ostatniej chwili została przez stronę niemiecką odwołana. W związku z powodzią krótka, jednodniowa wizyta złożyła w powiecie gliwickim tego dnia tylko mała delegacja na czele ze starostą Powiatu Mittelsachsen, **Volkerem Uhligiem**, która odwiedziła tereny powodziowe i interesowała się pomocą, jakiej Niemcy mogą udzielić powodzianom – przeczytać można o tym więcej na str. 1 tego wydania WPG.

Miłym akcentem była wizyta na sesji młodzieży. Wicestarosta **Sławomir Adamczyk** i członek Zarządu Powiatu Gliwickiego **Waldemar Dombek** wręczyli dyplomy i drobne upominki młodym biegaczom, którzy reprezentowali Powiat Gliwicki na 18 Powiatowym Biegu Sztafetowym w Powiecie Mittelsachsen, który odbył się w kwietniu. Byli to: **Wojciech Bylak**, **Sebastian Cieślak**, **Szymon Pawlik** z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, **Krzysztof Dziadek**, **Michał Tłolka** z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, **Sebastian Śmiałek** i **Jakub Pytlarza** z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach i **Sandra Stępak** zawodniczka Klubu GKS PIAST Gliwice. Kierownikiem drużyny była nauczycielka wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie **Monika Wróbel**, a opiekunką wycieczki oraz tłumaczem, nauczycielką języka niemieckiego z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, **Sylvia Lenek**. Reprezentacja powiatu gliwickiego zajęła w tym biegu 8 pozycję – na 86 biorących w nim udział drużyn.

Następnie radni zapoznali się z prezentacją na temat powodzi na terenie powiatu gliwickiego, przygotowaną przez Biuro Prasowe Starostwa Powiatowego, a przedstawioną przez rzecznika prasowego **Romanę Gozdek**. Podczas obrad dużo uwagi poświęcono ocenie realizacji w powiecie gliwickim w 2009 r. zadań z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz stanu sanitarno-epidemiologicznego, zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi a także środowiska. Informacje na ten temat przedstawili: zastępca komendanta miejskiego policji w Gliwicach **Marek Nowakowski**, zastępca prokuratora rejonowego Gliwice-Zachód **Paweł Sikora**, zastępca komendanta miejskiego PSP **Alfred Ochman**, przedstawiciel CRG **Jan Sroka**, powiatowy lekarz weterynarii w Gliwi-

cach **Szczepan Blachuta**, państwowy powiatowy inspektor sanitarny **Zbigniew Bożek** oraz powiatowy inspektor nadzoru budowlanego **Hanna Drosd**.

Relacjonuje przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **Tadeusz Mamok**.



Na sesję przygotowanych zostało pięć projektów uchwał. Rada przyjęła cztery z nich. Pierwsza dotyczy zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie likwidacji tamtejszego SP ZOZ Szpitala im. prof. **Emila Michałowskiego**. Druga to uchwała w sprawie za-



Na sesji gościli szefowie instytucji odpowiedzialnych za stan porządku i bezpieczeństwa, a także młodzież, która reprezentowała powiat na sztafecie w Niemczech.

kresu i formy informacji za pierwsze półrocze o przebiegu wykonania budżetu, wieloletniej prognozy finansowej oraz planu finansowego SP ZOZ-ów oraz samorządowych instytucji kultury. Kolejna dotyczy określenia zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym przypadających Powiatowi Gliwickiemu lub jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów lub osób uprawnionych do udzielania tych ulg. Następną uchwałą określa bieżące zmiany w uchwale budżetowej powiatu na br. Radni nie podjęli natomiast uchwały dotyczącej udzielania z budżetu powiatu dotacji w 2010 r. na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Pełna treść uchwał zamieszczona jest na stronie www.powiatgliwicki.pl w zakładce Informator Rady Powiatu.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego odbędzie się 17 czerwca o godz. 15.00.

Od ochrony środowiska do promocji

Czym zajmowali się radni? Jak pracowali w ub. roku? Kontynuujemy nasz cykl, w którym prezentujemy pracę komisji Rady Powiatu Gliwickiego w 2009 r. Poniżej podsumowanie kolejnej z nich – Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji.

Komisja odbyła w 2009 roku 13 posiedzeń. Frekwencja radnych wyniosła na nich od 71,4 do 100 proc. – średnio 85,5 proc. Komisja wystąpiła w tym czasie z dwoma wnioskami, wypracowała jedno stanowisko oraz 12 opinii.

Tematy zrealizowane przez Komisję w 2009 roku: wyjazd do lasów Nadleśnictwa Rudziniec celem zapoznania się z usuwaniem skutków trąby powietrznej; analiza skarg i wniosków, które wpłynęły do Wydziału

Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Wydziału Rozwoju i Promocji w 2008 roku; kreowanie wizerunku Powiatu Gliwickiego – siła promocji; prezentacja nowego oblicza „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”; analiza pozyskania środków zewnętrznych; analiza wykorzystania środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; wyrażenie ponownej opinii dla wniosku „Utrzymanie terenu zielonego wokół

szkoły” o przyznaniu środków z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2009 złożonego przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie; rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Gliwickiego za 2008 rok; współpraca z organizacjami pozarządowymi część I; opracowanie projektu uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr VI/54/2003 Rady Powiatu Gliwickiego z dnia 27 marca 2003 r. w spra-

wie uchwalenia Statutu Powiatu (z późn. zm.); wdrażanie strategii Rozwoju Powiatu Gliwickiego poprzez realizowane projekty; przedsięwzięcia proekologiczne w powiecie; ochrona powierzchni ziemi w Powiecie Gliwickim poprzez zapobieganie ruchom masowym ziemi i ich skutkom; informacja z wykonania budżetu Powiatu Gliwickiego za I półrocze 2009 roku; przyroda nieożywiona Powiatu Gliwickiego –nieznany potencjał promocji (część wspólna z Komisją Edukacji); nowe „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” – słabe i mocne strony; opinio-



Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji **Andrzej Kurek**.

SKŁAD KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ROZWOJU I PROMOCJI

Andrzej Kurek – przewodniczący
Mariusz Poloczek – wiceprzewodniczący
 członkowie: **Teresa Bochenek**, **Ewa Jurczyga**, **Gizela Sadło** (od 18.06.2009 r., w miejsce **Andrzeja Hosza**, który odszedł z Rady), **Andrzej Michalski**, **Marian Sadecki** (do 12.10.2009 r. wiceprzewodniczący Komisji).

wanie projektów uchwał na sesję; współpraca z organizacjami pozarządowymi –część II; zapoznanie się z projektem budżetu Powiatu Gliwickiego na 2010 rok. Opiniowanie projektu budżetu; opracowanie planu pracy Komisji na 2010 rok; podsumowanie pracy Komisji za 2009 rok.

(Opr. RG)

Diana po raz piąty Główny temat: powódź



Foto: Romana Gozdek

Diana 2010, Ewa Bobkowska dziękuje za wyróżnienie, po tym gdy – tak jak wszystkie laureatki tego tytułu – udekorowana została sznurem perel.

Ewa Bobkowska jest przedsiębiorcą, prowadzi dużą, dynamiczną firmę w Gliwicach, a od 20 lat mieszka w Pyskowicach.

To kolejna laureatka tego zaszczytnego tytułu, związana z powiatem gliwickim. W poprzednich edycjach plebiscytu, prowadzonego przez Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej, otrzymały go m.in. **Jolanta Kowol** – sołtyśka Stanczyca oraz **Stefania Grzegorzycyca** –

krzewicielka śląskości z Knuruwa. W tym roku w gronie 10 nominowanych do Diany znalazła się zaś **Barbara Terlecka-Kubiś**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

Plebiscyt ma na celu wyłonienie kobiet aktywnych w życiu publicznym, które swoją działalnością, często w wielu sferach, udowodniają, jak wiele można osiągnąć, pracując na rzecz innych. Tegoroczna edycja plebiscytu podsumowana została 28 maja w Willi Caro w Gliwicach. Odbywała się pod honorowym patronatem **Małgorzaty Handzlik**, posła do Parlamentu Europejskiego.

Ewa Bobkowska jest prezesem Zarządu PA Nova S. A., spółki notowanej na giełdzie, znanej m.in. z projektowania i budowy szeregu sieciowych hipermarketów i stacji benzynowych. Zajmuje się również działalnością charytatywną. – Do tegorocznego plebiscytu zgłoszone zostały ogółem 24 kobiety – podsumowała **Joanna Nawratil-Ludwiczak**, prezeska FKZG. – Są to panie, które ze wszech miar zasługują na podziw.

(RG)

14 czerwca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach – na zaproszenie starosty gliwickiego Michała Nieszporka – spotkali się gospodarze miast i gmin w c h o d z ą c y c h w skład powiatu. Tematem wiodącym była niedawna powódź.

Andrzej Pilot, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach omówił szczegółowe zasady finansowania przedsięwzięć związanych z wystąpieniem klęski żywiołowej lub innych nadzwyczajnych zdarzeń noszących znamiona klęski żywiołowej – w tym przypadku powodzi. Beneficjentami takiego wsparcia są m.in. jednostki samorządu terytorialnego. Przedstawiciele WFOŚiGW zadeklarowali gospodarzom powiatu, miast i gmin wszelką pomoc w wypełnianiu potrzebnej do tego dokumentacji. Są 4 obszary takiego wsparcia: wyposażenie OSP, urządzenia hydrologiczne, urządzenia ochrony środowiska oraz wyjazdy dzieci powodzian na letni wypoczynek.



Foto: Romana Gozdek

Sprawom powodzi poświęcone także było wystąpienie przedstawicieli Centrum Zachód oraz kopalń Sośnica-Makoszowy i Knurów-Szczygłowie. Omówili oni przebieg zdarzeń w czasie zagrożenia oraz działania podejmowane przez górnictwo, by w przyszłości nie dochodziło do takich sytuacji. Następnie mówiono o pomocy, jaką samorządy otrzymają z budżetu państwa na pokrycie kosztów prowadzenia akcji przeciwpowodziowej. Powiat oraz gminy dotknięte powodzią otrzymały na ten cel po 100 tys. zł. Na wniosek starosty przyjęto stanowisko, iż te samorządy, które nie wykorzystują całości tej kwoty, zadeklarują przeznaczenie pozostałych pieniędzy na rzecz tych gmin, gdzie koszty były wyższe – Gierałtowiec i Knurów. Ostatnim punktem spotkania było prezentacja oferty Śląskiej Sieci Metropolitalnej, przeznaczonej dla samorządów. (RG)

Wspólnie dla edukacji

Powiat Gliwicki odwiedziła delegacja z partnerskiego Powiatu Calw w Niemczech. Jej celem było m.in. zapoznanie się z ofertą edukacyjną naszych szkół.

gających rezultaty projektu i pozwalających zidentyfikować najlepsze metody uatrakcyjniania oferty edukacyjnej szkół oraz konferencji z udziałem przedstawicieli partnerów. W projek-



Foto: Romana Gozdek

Podczas zwiedzania Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Delegacja, w skład której wchodziła **Christiane Ochs**, **Norbert Weiser** i **Ernst Ammer** ze starostwa w Calw, odwiedziła Zespół Szkół Specjalnych oraz Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

Powiat Gliwicki przygotował wraz z Powiatem Calw wspólny projekt edukacyjny w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” – Comenius Regio. Jest on zatytułowany „Lokalnie na rzecz edukacji – polsko-niemiecka wymiana doświadczeń w zakresie rozwiązywania szczególnych problemów edukacyjnych”. Realizacja tego projektu planowana jest na lata 2010-2012. Partnerzy zakładają wymianę dobrych praktyk oraz innowacyjnych rozwiązań w systemie edukacji. Planowane jest zorganizowanie warsztatów i seminariów propa-

cie udział wezmą Starostwo Powiatowe w Gliwicach, zespoły szkół specjalnych z Pyskowic i Calw, Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Pyskowicach oraz stowarzyszenie rodziców działające przy Zespole Szkół Specjalnych w Calw.

Wnioski na realizację tych projektów w naszym kraju rozpatruje Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie. Zgodnie z założeniami Programu Comenius Regio, projekt musi być realizowany przez dwa partnerstwa lokalne pochodzące z dwóch regionów znajdujących się w dwóch krajach Unii Europejskiej. Na projekt ten Starostwo Powiatowe w Gliwicach ubiega się o 34 tys. euro, analogiczny wniosek w Niemczech złożył Powiat Calw. Rozstrzygnięcie procedury nastąpi w połowie lipca br. (SG, RG)

Sołtysi wybrali swe władze

W maju w Starostwie Powiatowym w Gliwicach zebrał się Zarząd Koła Powiatu Gliwickiego Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Śląskiego. Głównym celem spotkania był wybór Prezydium.

Prezesem został **Krystian Kielbasa** (sołtyś Proboszczowic), jego zastępcami – **Andrzej Frejno** (Niewiesz), **Jan Hasa** (Sierakowice) i **Józef Schütz** (Wielowieś). Funkcję skarbnika będzie pełnił **Jan Gamoń** (Wilcza), z kolei sekretarzem została **Gerda Czapelka** (Gierałtowiec). Najważniejszym celem Stowarzyszenia w tym roku jest zorganizowanie walnego zebrania, które planowane jest na październik.

W powiecie jest 63 sołtysów. Zarząd koła powiatowego tworzy 16

osób, mniej więcej po 2-3 przedstawicieli sołectw z każdej gminy. Poza członkami Prezydium Zarząd tworzą **Małgorzata Domin** (Paniówki), **Bożena Stanik** (Kuznia Nieborowska), **Irena Musiol** (Tworóg Mały), **Bernard Wilczek** (Smolnica), **Stefan Skopek** (Sieroty), **Anna Grała** (Zacharzowice), **Ewald Migas** (Pniów), **Krystyna Miozga** (Bogu-



Foto: Sławomir Gruszka

Prezydium Zarządu Koła Powiatu Gliwickiego SSWS – (od lewej) Jan Gamoń, Gerda Czapelka, Jan Hasa, Krystian Kielbasa i Andrzej Frejno. Na zdjęciu brakuje Józefa Schütza.

szyce), **Erwin Koszek** (Pławniowice) oraz **Ewa Richter** (Taciszów).

(SG)

Honory dla bibliotekarzy

W tym roku Wojewódzki Dzień Bibliotekarza i Bibliotek pracowników samorządowych bibliotek publicznych z terenu województwa śląskiego świętowali 28 maja w siedzibie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku.



Lidia Pietrowska w gronie odznaczonych koleżanek z terenu województwa.

Dla społeczności bibliotekarskiej powiatu gliwickiego była to szczególna uroczystość, bowiem jedna z dyrektorek bibliotek z naszego terenu została wyróżniona przez Sejmik Województwa Śląskiego srebrną Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego. **Lidia Pietrowska** otrzymała tę Odznakę z rąk **Zbyszka Zaborskiego**, wice-marszałka Województwa Śląskiego.

Pani Lidia jest długoletnim dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierałtowiec. Mimo nie najlepszych warunków lokalowych, jakie panują w siedzibie tej biblioteki, aktywnie działa na rzecz rozwoju czytelnictwa w gminie. Otacza troską najmłodszych czytelników, organizując dla nich różnego rodzaju zajęcia i imprezy. Zajmuje się seniorami, którym proponuje spotkania z ciekawymi ludźmi. Współpracuje z organizacjami działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych oraz z organizacjami pozarządowymi.

Gratulujemy Pani Lidii tego wyróżnienia! Życzymy jednocześnie dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy wykonywanej na rzecz społeczności lokalnej.

(GD)

WIELKA WODA

Dokończenie ze str. 1

- 23 maja (niedziela) – obniża się poziom wód w gminach Sośnicowice i Pilchowice. W Wilczy z 8 zalanych gospodarstw pozostały już tylko 3. Trwa wypompowywanie wody z zalewisk w Przyszowicach, ale tu stan wody się nie obniża – ewakuowano 6 osób, które poprzednio nie chciały opuścić domów.
- 24 maja (poniedziałek) – sytuacja się poprawia. Wszystkie drogi są przejezdne. Zaczął obniżać się poziom wody w zalewiskach w Przyszowicach, gdzie nadal trwa jej wypompowywanie.
- 25 maja (wtorek) – burmistrz Pyskovic i wójt Rudzińca odwołują stan pogotowia przeciwpowodziowego. Starosta odwołuje pomoc wojska. Nadal jednak, mimo wypompowywania wody, na terenie powiatu utrzymują się 4 rozlewiska: jedno w Wilczy i 3 w gminie Gierałtowie. Największe, w Przyszowicach ma 100 ha. Wciąż zalanych jest 16 domów w Przyszowicach, Paniówkach i Gierałtowicach. Pod opieką gminy jest 13 ewakuowanych osób. Gmina rozpoczęła szczepienia przeciwko tężcowi, na co otrzymała 200 szczepionek.
- 27 maja (czwartek) – wójt Gierałtowiec i burmistrz Sośnicowic odwołują alarm przeciwpowodziowy. W Wilczy ewakuowani mieszkańcy wracają do swych domów. Wojewoda informuje o rządowej pomocy dla po-

Z POWODZIĄ WALCZYLI

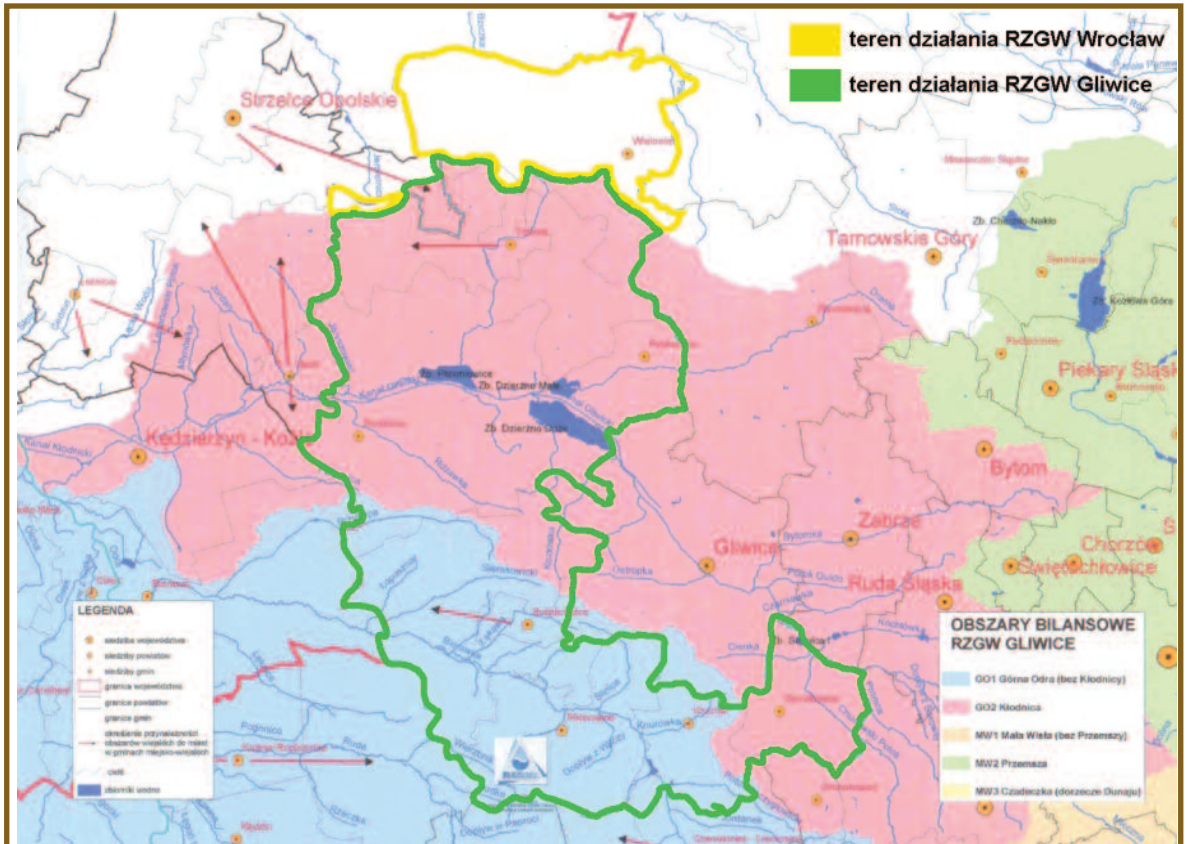
- 433 osoby
- 80 żołnierzy

STRATY SPowodowane PRZEZ POWÓDZ

- Powiat Gliwicki – straty w mieniu powiatowym oszacowano wstępnie na 1, 8 mln. zł. Zniszczeniu uległy głównie drogi (ponad 1,3 mln zł), mosty i przepusty na drogach powiatowych.
- Gminy – największe straty w mieniu gminnym odnotowano w 5 gminach: Gierałtowiec, Pilchowice, Pyskovic, Sośnicowice i Toszek. W gminie Gierałtowiec straty drogowe oszacowano na ponad 1,2 mln zł, w Pyskovicach na ponad 1,3 mln zł.

wodzian. Akcję wsparcia organizuje Caritas i PCK, a także Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach. Pracownicy starostwa przeprowadzają błyskawiczną zbiórkę środków czystości dla powodzian z gm. Gierałtowiec.

- 1 czerwca (wtorek) – obniża się stan wody w zalewiskach w gminie Gierałtowiec, ale pod opieką gminy wciąż przebywa 12 ewakuowanych mieszkańców. Trwa dezynfekcja budynków i szamb.
- 2 czerwca (środa) – kolejna fala deszczowa sprawia, że wojewoda śląski ponownie wprowadza alarm przeciwpowodziowy m.in. w powiecie gliwickim. Rośnie stan wody na Bierawce, w Knurowie podtopione są budynki przy ul. Dworcowej i Kozielek, a także ul. Zwycięstwa. W gm. Sośnicowice Potok Sierakowicki podchodzi pod zabudowania. Stan wody rośnie też



KTO ODPOWIADA ZA WODY?

W świetle ostatnich wydarzeń warto przypomnieć, jakie instytucje odpowiadają za wody na naszym terenie.

- Wody płynące – rzeki i kanały – Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej (art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo wodne). Na terenie powiatu gliwickiego są to dwa RZGW. Pierwszy to RZGW Gliwice, któremu podlegają: gm. Pilchowice, Knurów, Gierałtowiec, Sośnicowice, prawie

cały teren gminy Rudzianiec, Pyskovic, Toszek, Wielowieś – część gminy przy granicy z gminą Toszek. Drugi to RZGW Wrocław: gm. Toszek – część sołectwa Kotulin i Sarnów oraz większa część gminy Wielowieś. Granice tych RZGW przebiegają zgodnie z załączoną mapą.

- Wody płynące – potoki swym nadzorem obejmuje Dyrektor Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń

Wodnych w Katowicach (art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo wodne).

- Rowy melioracyjne:
 - spółki wodne – na terenie działania spółki wodnej (art. 77 ustawy Prawo wodne)
 - pozostali właściciele nieruchomości, na których zlokalizowane są rowy (art. 77 ustawy Prawo wodne)
 - w przypadku rowów przydrożnych – właściwy zarząd dróg (art. 77 ustawy Prawo wodne). (MD)

REFLEKSJE (PO)POWODZIOWE

Wielka woda przyszła do nas w najmniej spodziewanym momencie, w połowie maja, czyli o 6 tygodni wcześniej, niż zwykle. Dwie najważniejsze rzeki płynące przez nasz powiat – Kłodnica i Bierawka oraz ich dopływy to cieki wyżynne, o stosunkowo dużym spadku i relatywnie wąskich dolinach. W naturalnych warunkach spływ wód w takich ciekach charakteryzuje się niewielkim średnim przepływem rocznym oraz dużą gwałtownością przepływów powodziowych. Inaczej mówiąc, takie rzeki szybko wzbierają i równie szybko opadają.

Dawniej na terenie powiatu gliwickiego występowało co roku kilka tzw. powodzi – zwykle jedno wezbranie wód roztopowych wiosną i bardzo często kilkudniowe wezbrania świętojańskie, w okresie przesilenia letniego pod koniec czerwca. To, co stało się w tym roku w zlewni Kłodnicy w Przyszowicach i w zlewni Bierawki w Wilczy, a wcześniej podczas wielkiej powodzi w 1997 roku ma niewiele – właściwie coraz mniej – wspólnego z typowymi dla tych terenów powodziąmi.

Powtarzające się i coraz bardziej dotkliwe powodzie w gminach Gierałtowiec, Pilchowice i Knurów to, niestety, efekt działalności człowieka.

Od początku XX w. trwa na tych terenach intensywne wydobywanie węgla, co skutkuje osiadaniami terenu i zakłócaniem naturalnego spływu wód. W Przyszowicach i po drugiej stronie, w Zabrze-Makoszowach, Kłodnica płynie już kilkanaście metrów powyżej przyległego terenu, a w dalszym ciągu trwa w tym miejscu pod ziemią eksploatacja górnictwa. Wody w naszych rzekach opadły, ale powódź trwa, bo trzeba odpompować wody z terenów depresyjnych, a wydajność pomp, jak zwykle, jest za mała.

Na terenach górniczych mamy chroniczny konflikt interesów pomiędzy właścicielami cieków a zakładem górnictwa. Formalnie zakład górnictwa ma obowiązek usuwania szkód górnictwa na ciekach, jeśli wpływ eksploatacji wystąpił. Sprawdza się to na niewielkich ciekach, gdzie np. cała jego długość znajduje się pod wpływem szkód górnictwa. Gorzej, a właściwie źle, jest na większych rzekach i potokach, gdzie tylko część długości koryta podlega wpływom eksploatacji górnictwa. Tak właśnie jest na Kłodnicy i Bierawce.

Powódź pokazuje też niedoskonałości ustaw samorządowych w zakresie gospodarowania przestrzenią, zwłaszcza w zderzeniu z eksploatacją

górnictwem wywołującą zdarzenia o charakterze klęski żywiołowej. Gmina na terenie górnictwa dotkniętym powodzią staje się chłopcem do bicia. Ponieważ nie ogłoszono stanu klęski żywiołowej, nie można swobodnie wydatkować środków budżetowych na pomoc i usuwanie skutków powodzi, gdy równocześnie rosną roszczenia i oczekiwania poszkodowanych osób. Samorząd jest obciążony zwiększonymi, w stosunku do „zwykłych” gmin, kosztami działania służb interwencyjnych, jest zmuszony do utrzymywania w gotowości pomp do odpompowania wody z terenów depresyjnych, łodzi, zakupu paliwa itd. Ale pieniądze to nie wszystko. Wójt czy starosta jest praktycznie ubezwłasnowolniony w zakresie decyzji kryzysowych, które teoretycznie ma podejmować, jednak za każdym razem pojawiają się zakazy lub nakazy „ważniejszych” organów. Dlatego ciągle ważna jest inicjatywa i zaangażowanie mieszkańców przy usuwaniu skutków powodzi.

ROMAN WŁODARZ

– prezes Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach



STRATY NA DROGACH POWIATOWYCH

- Nawierzchnia dróg – 710 tys. zł
 - Nawierzchnia chodników – 32 tys. zł
 - Odwodnienie (rowy przydrożne) i rozmyte pobocza – 30 tys. zł
 - Skarpy (osuwniska) – 535 tys. zł
- Łącznie 1 307 000 zł
- Mosty na drogach powiatowych – 295 tys. zł
 - Obiekty wodno-kanalizacyjne (przepusty) – 130 tys. zł
 - Koszty prowadzenia akcji ratowniczej na drogach – ponad 23 tys. zł

w zalewiskach w gm. Gierałtowiec.

- 4 czerwca (piątek) – deszcze znikają, wojewoda odwołuje alarm przeciwpowodziowy na terenie powiatu gliwickiego. W gminie Gierałtowiec wciąż trwa wypompowywanie wody z trzech zalewisk.
- 7 czerwca (poniedziałek) – wójt gminy Gierałtowiec odwołuje alarm

przeciwpowodziowy. Pod opieką gminy nadal pozostaje 10 ewakuowanych mieszkańców, których domy są zalane bądź podtopione.

Opr. **ROMANA GOZDEK**
(na podstawie informacji Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego oraz Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach)



Pyskovic, zalana stacja benzynowa przy skrzyżowaniu dróg – krajowej i powiatowej.

Foto: ZDP

TAJEMNICZY MAMUT

Mamut wielki – od niedawna symbol promocyjny Powiatu Gliwickiego – budzi coraz większe zainteresowanie mieszkańców powiatu. Podają nam oni nowe ślady tego prehistorycznego zwierza na naszym terenie.

Przypomnijmy – kości mamuta wielkiego odkryte zostały przez archeologów w latach 50. minionego wieku w dawnym korycie Kłodnicy, mieszczącym się obecnie w Jeziorze Dzierżno. Trafiły do muzeum i przez lata traktowano je jedynie jako ciekawostkę historyczną. W ubiegłym roku przypomnieli o nich pracownicy Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach, którzy postanowili przybliżyć mieszkańcom powiatu przeszłość Ziemi Gliwickiej poprzez tego sympatycznego zwierza. Na tej bazie wydano kilka interesujących publikacji archeologicznych i geologicznych dotyczących powiatu. Ten wielki zwierz – a także towarzyszący mu nosorożec włochaty – zainspirował nas do utworzenia Geopunktu, który powstanie przy Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Mamut pojawił się też na materiałach promocyjnych, stał się również bohaterem projektu „Gliwicki – i co Powiecie”, o którym więcej przeczytać można w Dodatku specjalnym do tego wydania WPG.

Niedawno do naszej redakcji trafił ciekawy list z Pniowa. Jego autorem jest **Walenty Kopyra**, który w latach 50. XX w. pracował w Piaskowni Piasku Podsadzkiowego w Rzeczcach. Jak pisze pan Walenty, latem 1957 r., na głębokości 40 metrów, na Polu IV tej piaskowni koparka E 700 (której operatorem był **Jan Dorda** z Pyskowic) wykopała w czasie pracy mamuta.



Ten fragment ciosu mamuta na co dzień podziwiać można w Szkole Podstawowej nr 6 w Pyskowicach, która wypożyczyła go organizatorom biwaku nad Jeziorem Dzierżno.

„Po wykopaniu kości mamuta powiadomiono dyrektora gliwickiego muzeum – pisze w liście nasz Czytelnik. – Na miejsce wykopaliska przyjechała do Rzeczcach pani dyrektor Kaczko. Po oględzinach kości mamuta zostały przewiezione do dyrekcji w Rzeczcach”. Jak wynika z listu, pan Walenty nie wie, co dalej działo się z tym wykopaliskiem.

Dla nas jest to dziwne, bo takie znalezisko wydaje się dziś być wielką sensacją. Okazuje się jednak, że przed ponad pół wiekiem podobnych kości odkrywano na naszym terenie więcej. Historię jednej z nich prześledził młody nauczyciel historii z Pyskowic, **Błażej Kupski**. Była ona prezentowana na turystycznym biwaku nad Jeziorem Dzierżno, zorganizowanym w ramach projektu „Gliwicki – i co Powiecie”, o którym było już wyżej.


Błażej dołączył do niej interesujący tekst, w którym opisał historię tegoż ciosu mamuta. Wynika z niego, iż tego typu znaleziska (kły, zęby i inne kości mamutów z okresu plejstocenijskiego) były wówczas dość często znajdowane w piaskowniach w okolicach Pyskowic i Dzierżna. Jedną z takich kości – właśnie eksponowaną na naszym biwaku cios mamuta – do dziś znajduje się np. w Szkole Podstawowej nr 6 w Pyskowicach. W 1962 lub 1963 r. wykopał ją w Dzierżnie dziadek jednej z jej uczennic, **Józef Witas**, który wówczas pracował przy wydobywaniu piasku podsadzkiowego, służącego do zamulania kopalń. Pewnego dnia do czerpaka koparki dostał się potężny, ponad 2-metrowy cios mamuta. Nikt z robotników nie przypuszczał, że może być to kość prehistorycznego zwierza, myśleli raczej, że jest to jakiś korzeń lub gałąź. Znalazca podzielił się nią z kolegą, który chciał swą część przerobić na... wieszaki, zaś pan Józef własny fragment zaniósł do piwnicy, gdzie przeleżał on blisko 20 lat. W 1981 r. syn Józefa Witosy – również Józef – postanowił podarować go szkole, by służył uczniom jako ciekawe źródło historyczne. W ten sposób SP nr 6 w Pyskowicach stała się właścicielką kości mamuta wielkiego z epoki lodowcowej.


Nie do wiary... Może nasi Czytelnicy znają więcej takich historii? Czekamy na kolejne listy!


Tekst i foto: ROMANA GOZDEK





IMPREZY WARTO POLECENIA


 18-20 czerwca w Pyskowicach odbędą się **XI Dni Rodziny i XXV Dni Pyskowic**. Szczegóły na stronie internetowej www.mokis.pyskowice.org.


 19-20 czerwca Zamek w Chudowie zaprasza na imprezę pt. **Słowianie i Wikingowie**. W programie pokaz walk wojów z X-XI w., rekonstrukcja obozu wojennego, demonstracja starych rzemiosł oraz wielka bitwa. Początek godz. 12.00.

 19-20 czerwca w Knurowie odbędą się **Dni Miasta**. Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.centrum-kultury.pl. W tym roku gwiazdą muzyczną będzie zespół Perfect.


 26 czerwca w Wielosiu w parku przy Urzędzie Gminy odbędzie się **Piknik Wakacyjny**. Będzie to rozpoczęcie akcji pn. „Wypoczynek Letni w Gminie Wielosiu”. Rozpoczęcie ok. godz. 17.30. Organizatorzy zapraszają głównie dzieci z rodzicami.


 27 czerwca na plaży w Niewieszku odbędzie się **Noc Świętojańska**. Rozpoczęcie o godz. 15.00. Więcej na stronie internetowej www.gok.rudziniec.com. Impreza dofinansowana ze środków Powiatu Gliwickiego.


 27 czerwca Zamek w Chudowie zaprasza na **VIII Festiwal Błota**. To jedyna taka impreza w Europie! Zabawy i konkursy w błocie borowinowym czarnym jak smoła. Koncert zespołu reggae. Rozpoczęcie godz. 15.00.


 27 czerwca na dziedzińcu Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach odbędzie się **reci-**


tal Haliny Kunickiej. Rozpoczęcie o godz. 20.00. Wstęp – cegiełka 15 zł. Impreza dofinansowana ze środków Powiatu Gliwickiego.


 3-4 lipca na stadionie w Kozłowie odbędą się zawody z cyklu o **Puchar Polski Agility**. Agility jest sportem kynologicznym, w którym pies prowadzony komendami głosowymi i ruchowymi przewodnika ma za zadanie pokonać specjalny tor przeszkód. Rozpoczęcie o 9.00.

 3-4 lipca Zamek w Chudowie zaprasza na imprezę pn. **Pojazdy militarne**. Na teren wokół zamku zjadą pojazdy z całego kraju. Odbędzie się m.in. prezentacja uzbrojenia, możliwa będzie również przejażdżka transporterami opancerzonymi.

 3-4 lipca odbędą się Dni Toszka. Więcej na stronie internetowej www.zamek.toszek.pl.

 11 lipca na pyskowskim rynku odbędzie się **DYBUK** – festiwal na kultur rozstajach. Więcej na stronie internetowej www.mokis.pyskowice.org.

 11 lipca o godz. 20.00 na dziedzińcu Pałacu w Pławniowicach odbędzie się **recital Jacka Wójcickiego**. W programie wiele znanych i lubianych piosenek. Wstęp w formie cegiełki na utrzymanie i rozwój Zespołu Parkowo-Pałacowego 17 zł.

 **Izba Łód Starki** (ul. Szkolna 54, budynek Starej Szkoły w Chudowie) zaprasza w dniach **20 i 27 czerwca** oraz **4 i 11 lipca** w godz. 14.00 – 16.00. Wstęp wolny. **(Oprac. SG)**

Pod skrzydłami Mozarta

Stowarzyszenie Muzyczne „Mozart” ma siedzibę w gminie Gierałtowie. Jego prezesem jest **Mirosława Sander**. Działalność tej organizacji opiera się na promowaniu muzyki klasycznej w mniejszych, sołeckich ośrodkach, a także na rozwijaniu wśród dzieci i młodzieży wrażliwości na tę muzykę – choć w repertuarze swych koncertów ma również muzykę rozrywkową.

Stowarzyszenie skupia ok. 20 osób – młodych talentów, uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W jego pracę włączają się również rodzice oraz osoby posiadające profesjonalne przygotowanie – pianiści, fleciści, wokaliści oraz dyrygent symfoniczny. Żelazną zasadą jest, że „Mozart” nie uczy grania na instrumentach ani śpiewu – stowarzyszenie rozwija już posiadane talenty i umiejętności, poprzez występy pozwala młodym artystom nabrać doświadczenia scenicznego i pewności siebie.

A koncertów jest sporo, nie tylko w kraju, ale i poza granicami. Od kilku lat „Mozart” stale współpracuje ze

szkołami muzycznymi z Norwegii. Zaczęło się to w 2006 roku, kiedy po raz pierwszy stowarzyszenie wraz z gminą Gierałtowie zorganizowało wyjazd do Norwegii. Uczestnicy mieli możliwość koncertowania i zaprezentowania swoich umiejętności w wielu miejscach, m.in. w szkole muzycznej w miejscowości Midsund, ratuszu w Molde, Uniwersytecie Ludowym w Gjemnes oraz szkole w Vestnes.

– Było to niezwykle przeżycie, nie zapomniemy tego, jak nas tam przyjęto i jak został odebrany nasz występ – wspomina **Mirosława Sander**, przed laty pianistka i wokalistka. – Z kolei rok później dzieci z Norweskiej Szkoły Muzycznej „Midsund Kulturskule” odwiedziły nasz kraj i wystąpiły w Gierałtowie. Stowarzyszenie współpracuje również ze szkołami muzycznymi z Alesund i Oslo. Odbywają się wspólne warsztaty oraz koncerty. Najbliższy wyjazd do Norwegii planowany jest na wrzesień br.

Aktywność członków „Mozarta” objawia się również w naszym regio-

nie. Od dwóch lat organizują oni w Gliwicach Koncerty Noworoczne, biorą udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, dają koncerty w domach pomocy społecznej z terenu powiatu. Z ich inicjatywy odbyły się koncerty na rzecz Klubu Gaja z Bielska-Białej – dochód z nich był przekazany na wykup koni rzeźnych z transportu, które następnie zostały przekazane do ośrodków dla dzieci niepełnosprawnych. W swym repertuarze stowarzyszenie ma trzy bloki: chopinowski, muzyki klasycznej różnych kompozytorów oraz rozrywkowy.

W bieżącym roku „Mozart” już zorganizował kilka koncertów na terenie Przyszowic,

Gierałtowie oraz Paniówek, jak również przygotował koncert z okazji 200 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Koncerty te odbyły się w m.in. kościołach i szkołach gminy Gierałtowie.

W tym roku tych koncertów będzie jeszcze sporo – zapowiada **Mirosława Sander**, pełna pasji muzycznej i społecznikowskiej.

(SG)



Występ w Teatrze Muzycznym w Gliwicach. Od lewej pianiści **Tomasz Marcol**, **Anna Gajda**, **Marta Rożek**, wokalista **Kamil Karolczuk** oraz **Mirosława Sander**.

Dziewczyny jak z westernu!

Kolejne sukcesy odnoszą zawodniczki z Bargłówek, trenujące jazdę konną rodem z Dzikiego Zachodu – western i rodeo. Sabina Widera i Paulina Wojtulek, o których już nieraz pisaliśmy w WPG, doskonale rozpoczęły ten sezon jeździecki.

Na I Otwartych Mistrzostwach Polski w Konkurencjach Western i Rodeo dla Koni Czystej Krwi Arabskiej, które rozgrywane były 15-16 maja w Korytach koło Warszawy, zawodniczki reprezentujące Rancho u Marka w Bargłówce zajęły szereg wysokich lokat. Rywalizacja przebiegała w 20 konkurencjach. Sabina Widera (17 lat) startowała na koniu Batman, 8-letnim wałachu czystej krwi arabskiej w 7 z nich. Natomiast Paulina Wojtulek (15lat) dosiadała pochodzącego z Litwy Argonasa, 9-letniego wałacha czystej krwi arabskiej, startując w 8 konkurencjach. Ponadto obie zgłoszone były do rywalizacji w klasie All Around AR, w której oceniana była wszechstronność pary, tj. zawodnika oraz jego konia czystej krwi arabskiej.

Do Mistrzostw zgłoszonych było ponad 40 par jeździeckich. Rywalizacja odbywała się bez podziału na kategorie wiekowe (tak jeźdźców jak i ko-

ni), z tym że dopuszczone do udziału w zawodach były konie co najmniej 3-letnie. Oprócz konkurencji przeznaczonych wyłącznie dla koni czystej krwi arabskiej odbyło się szereg konkurencji w kategorii Open tzn. z udziałem oprócz „arabów” koni innych ras, w tym american quoter horse.

W tak doborowej stawce obie nasze młode zawodniczki spisały się nadspodziewanie dobrze. Zdobyły w sumie 14 miejsc punktowych (od 1 do 5 miejsca), w tym 6 medali – 5 brązowych oraz jeden srebrny.

Równie pomyślnie przebiegał start Sabiny i Pauliny w Jeździeckich Zawodach Sportowych w Stylu Western i Rodeo, które odbywały się w Kłodzku od 29 do 30 maja, a zorganizowane zostały przez Stowarzyszenie Sportowe Western Riders oraz władze miasta. W ich trakcie rozegrana została I edycja Międzynarodowego Pucharu Polski w konkurencjach szybkościowych Adrenalina CUP 2010, w której wystartowało 27 par jeździeckich z trzech krajów: Republiki Czeskiej, Słowacji oraz Polski.

Rywalizacja przebiegała w trzech konkurencjach szybkościowych: Pole Bending, Barrel Racing oraz Adrenalina

na MIX. Zawody pucharowe tego cyklu odbywają się w formule Open. Mistrzostwa przebiegały na wysokim poziomie – o kolejności zajmowanych miejsc decydowały częstokroć setne części sekundy. Sabina tym razem startowała na koniu Dragon, a Paulina pozostała wierna Argonasowi.

W tak doborowym i utytułowanym gronie zawodników Paulina w klasyfikacji generalnej zajęła bardzo dobre, 12 miejsce. Sabina spisała się jeszcze lepiej – zajęła 3 miejsce w Pole Bending, zdobywając brązowy medal, w Barrelo Racing – 9 miejsce oraz w Adrenalina MIX – 3 miejsce (brązowy medal), co dało jej w Klasyfikacji Generalnej świetne miejsce. Odebrała brązowy medal oraz puchar Zawodów, pokazując w tych ekstremalnych konkurencjach wysokie umiejętności jeździeckie oraz wszechstronność wierzchowca, na którym startowała.

W ramach wspomnianych cykli zawodów MPP Adrenalina CUP 2010 odbędą się jeszcze dwie edycje. Od 25 do 26 czerwca jeźdźcy startować będą we Wrocławiu, a w dniach od 17 do 18 lipca oglądać ich będzie można w Gliwicach-Czechowicach. Warto wybrać się szczególnie na tę drugą, rozgrywa-



Foto: ARC

Sabina i Paulina na mistrzostwach w Korytach koło Warszawy.

na blisko nas imprezę – po pierwsze by zobaczyć niezwykle widowiskową jazdę konną, a po drugie, by kibicować młodym zawodniczkom z Bargłówek! Natomiast finał MPP Adrenalina CUP 2010 rozegrany zostanie 2-5 grudnia w katowickim Spodku w ra-

mach gali jeździeckiej Horse Show, odbywającej się z udziałem najlepszych jeźdźców i koni z Polski, Słowacji oraz Czeskiej Republiki wyłonionych w tych trzech edycjach eliminacyjnych. Będzie to prawdziwa gratka dla miłośników jeździectwa. (RG)

Mistrzowie wspinaczki

29 maja w Hali Widowisko-Sportowej im. Huberta Wagnera w Pyskowicach zorganizowano Mistrzostwa Powiatu we Wspinaczce.

Tego dnia pyskowska hala zgromadziła miłośników wspinaczki – bez względu na płeć czy wiek, ponieważ zawody odbywały się w czterech grupach: dzieci, kobiety, mężczyźni młodszy (do 20 roku życia) i mężczyźni starsi. Uczestnicy mieli do pokonania pięć tras. Trzy o różnej skali trudności oraz dwie na czas. Jak podkreślali, najważniejsza była dobra zabawa, bo o to chodzi w tym sporcie. Najmłodszym zawodnikiem był **Paweł Giel**, 5-latek z Katowic, dla którego były to pierwsze zawody w jego życiu. Wspinaczką zaraził go tata **Krzysztof**, który jest instruktorem wspinaczki.

W kategorii dzieci I miejsce zajęła **Zosia Polewczyk**, II miejsce **Weronika Sowińska**, III miejsce **Paweł Giel**. Jediną kobietą była **Joanna Giel**, która stanęła na najwyższym stopniu podium. W grupie mężczyzn młodszych puchar za I miejsca trafił do **Patryka**



Foto: Sławomir Gruszka

Wspinanie się na ścianie to potężna dawka adrenaliny.

Polusika, II miejsce zajął **Filip Malczyński**, III miejsce **Damian Somrowski**. Z kolei wśród mężczyzn starszych I miejsce zajął **Tomasz Mróz**, II miejsce **Marek Mróz**, a III miejsce **Arkadiusz Sopol**.

Puchary i dyplomy zawodnikom wręczyli wicestarosta powiatu **Sławo-**

mir Adamczyk, a także dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach **Henryk Sibiela**. Imprezę zorganizował MOKiS w Pyskowicach. Była ona dofinansowana ze środków Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

(SG)

W duchu średniowiecza

Jak co roku, wspaniale bawiono się na dwóch imprezach historycznych, odwołujących się do średniowiecza – 23 maja na **Breweriach Toszeckich**, a tydzień później na **Legendach Pyskowskich**.

Brewerie odbyły się na Zamku w Toszku już po raz piąty. Ich kanwę oparto na XIII-wiecznej historii o księżnej Judycie Mazowieckiej, która po stracie męża przez 5 lat przebywała na tutejszym zamku, by znaleźć odpowiedniego kandydata na małżonka. Poza historyczną inscenizacją organizatorzy przygotowali kramy, historyje z dawnych czasów, pokazy starego rzemiosła, turniej rycerski, śpiewy i tańce i inne atrakcje. Program zamykała średniowieczna Carmina Burana. Kto nie dojechał tego dnia na toszecki zamek, będzie miał okazję uczestniczenia w kolejnych imprezach w ramach projektu „Złote Średniowiecze na Zamku w Toszku”, które odbędą się jeszcze w tym roku. Projekt jest współfinansowany przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa

śląskiego na lata 2007-2013 oraz z budżetu gminy Toszek.

Natomiast kolejna odsłona Legend Pyskowskich osnuta była na mało do tej pory znanej historii o nawiedzonym młynie. Nie zabrakło też gier i zabaw dla najmłodszych, przygotowanych w ramach Średniowiecznego Dnia Dziecka. Na jarmark zjechali zaś rzemieślnicy z całej Polski, prezentując dawne wyroby i sposoby ich wytwarzania. Można było np. zobaczyć, jak w dawnych czasach wytwarzane były artykuły ceramiczne, kowalskie czy mincerskie. Tłumy ciekawskich przyglądały się pokazom Poznańskich Zielarzy. To grupa zapaleńców rozkochanych we wczesnym średniowieczu. Jeżdżą po całej Polsce i Europie ze swym stoiskiem, przybliżając dawne zwyczaje, a nawet wróżby znane i stosowane w tej epoce. Legendy Pyskowskie odbywały się pod honorowym patronatem marszałka województwa śląskiego, starosty gliwickiego i burmistrza Pyskowic. Impreza była dofinansowana ze środków Powiatu Gliwickiego.

(RG)

O źródle w Stanicy

Dokończenie ze str. 12

I tak trwało to dni kilka, aż raz zrąbane drzewo, upadając strąciło paniczowi czapkę, odslaniając na jego głowie niewielkie różki. Poznał wtedy przerażony Maciej, że ma do czynienia z diabłem. Ten jednak rzekł uspokajająco:

– Niczego się nie obawiaj, nie chcę przecież od ciebie zapłaty. Ale żeby moja praca była wynagrodzona, przyniesiesz mi z domu to, czego tam nie masz. Jutro skoro świt mi to przyniesiesz.

Głupi jakiś ten diabeł, pomyślał Maciej i zgodził się na jego żądanie. Kiedy jednak wrócił do domu, przekonał się szybko o diabelskiej chytrności. W domu bowiem przywitała go nowina, że właśnie urodził mu się pierworodny syn i to on był „tym, czego nie miał”, kiedy rozmawiał z diabłem. Z ciężkim sercem wziął rano syna do lasu, licząc, że może uda mu się ubłagać diabła. Padł przed nim na kolana prosząc o litość dla dziecka. Ten jednak ani słyszeć nie chciał o zwolnieniu Macieja z obietnicy.

Pomyślał nieszczęśliwy ojciec, że przynajmniej

nie odda diabłu nie ochrzczonego dziecka i wodą, która zebrała się w miejscu, w którym kłęczał, ochrzcił syna. Rozdzwoniły się wtedy dzwony w pobliskim klasztorze cystersów w Rudach, pociemniało niebo, wiatr straszny powiał pomiędzy drzewami. W tumanie kurzu rozwiął się diabeł, złorzecząc okropnie, że nie udało mu się kolejna diabelska sztuczka. Maciej i jego rodzina szczęśliwie dożyli swych dni w pięknej Stanicy.

Zaś w miejscu, skąd Maciej nabrał wody do ochrzczenia syna, popłynęło źródło, nazwane

przez ludzi „Zimny Sztok”, w którym do dzisiaj woda ma cudowne właściwości leczenia duszy i ciała.

(MFR – wg **Andrzeja Knapika, mieszkańca Stanicy**)

Legenda „O powstaniu Rudzińca”, która opublikowana została w poprzednim numerze WPG, była zaczerpnięta z publikacji **Jadwigi Jawor - Baranowskiej i Doroty Szykiewicz**, pt. „Rudziniec wczoraj i dziś: trasa turystyczna z dokumentacją fotograficzną opracowana z okazji 700 - lecia Rudzińca”, Gliwice 2005. (MFR)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

POWÓDŹ NA MAPIE

Jednym z podstawowych zadań wykonywanych w celu właściwej oceny skali zagrożeń związanych z powodzią i podtopieniami jest zbieranie informacji, które pozwolą poznać ich rozmiary.

W tym celu tworzone są bazy danych o podobnych zdarzeniach w przeszłości, oraz o strategicznych obiektach zlokalizowanych w terenie. Przykładem może być posiadana przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach „Mapa wód powierzchniowych”. Zawiera ona wskazanie miejsc możliwego wystąpienia na terenie powiatu terenów zagrożonych powodzią i podtopieniami. Mapa stanowi element większego opracowania noszącego nazwę „Studium warunków występowania, zagrożenia i ochrony wód podziemnych na terenie Powiatu Gliwickiego”. Zostało ono wykonane w 2007 r. na zlecenie Zarządu Powiatu Gliwickiego. Sfinansowano je z przyznanych przez Radę Powiatu Gliwickiego środków istniejącego w tym czasie Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Autorem opracowania jest Oddział Górnośląski Państwowego Instytutu Geologicznego im. Stanisława Doktora-Hrebnińskiego w Sosnowcu. Mapa sporządzona została w skali 1: 250000, posiada także wersję elektroniczną. Podstawowy materiał do jej wykonania – poza krajowymi

opracowaniami hydrologicznymi – stanowiły informacje o zjawiskach powodziowych, które zaistniały w powiecie gliwickim w 1997 r.

Z treści mapy – co nie powinno być dla nas zaskoczeniem - wynika, że największe zagrożenie powodziowe występuje w dolinach rzek Kłodnicy i Bierawki. Płyną one w szerokich nieckach noszących nazwę „pradoliny”, które powstały w okresie lodowcowym. Dodatkowo sytuację pogarsza intensywna działalność gospodarcza na tych terenach. Szczególnie duże przekształcenia powierzchni terenu spowodowane tą działalnością widoczne są w dolinie rzeki Kłodnicy. W gminie Gierałtowie są to przede wszystkim duże niecki osiadań utworzone na skutek podziemnej eksploatacji węgla kamiennego – w Przyszowicach powstały rozległe tereny depresyjne, ponad którymi w obwałowaniu płynie Kłodnica.

W gminie Rudziniec i mieście Pyskowice w dolinie Kłodnicy zlokalizowane były w przeszłości olbrzymie kopalnie piasków podsadzkowych, których pozostałością są zbiorniki Dzierżno Duże i Małe oraz Zbiornik Pławniowicki. Podobne zagrożenia występują w dolinie rzeki Bierawki silnie przekształconej na skutek eksploatacji podziemnej węgla.

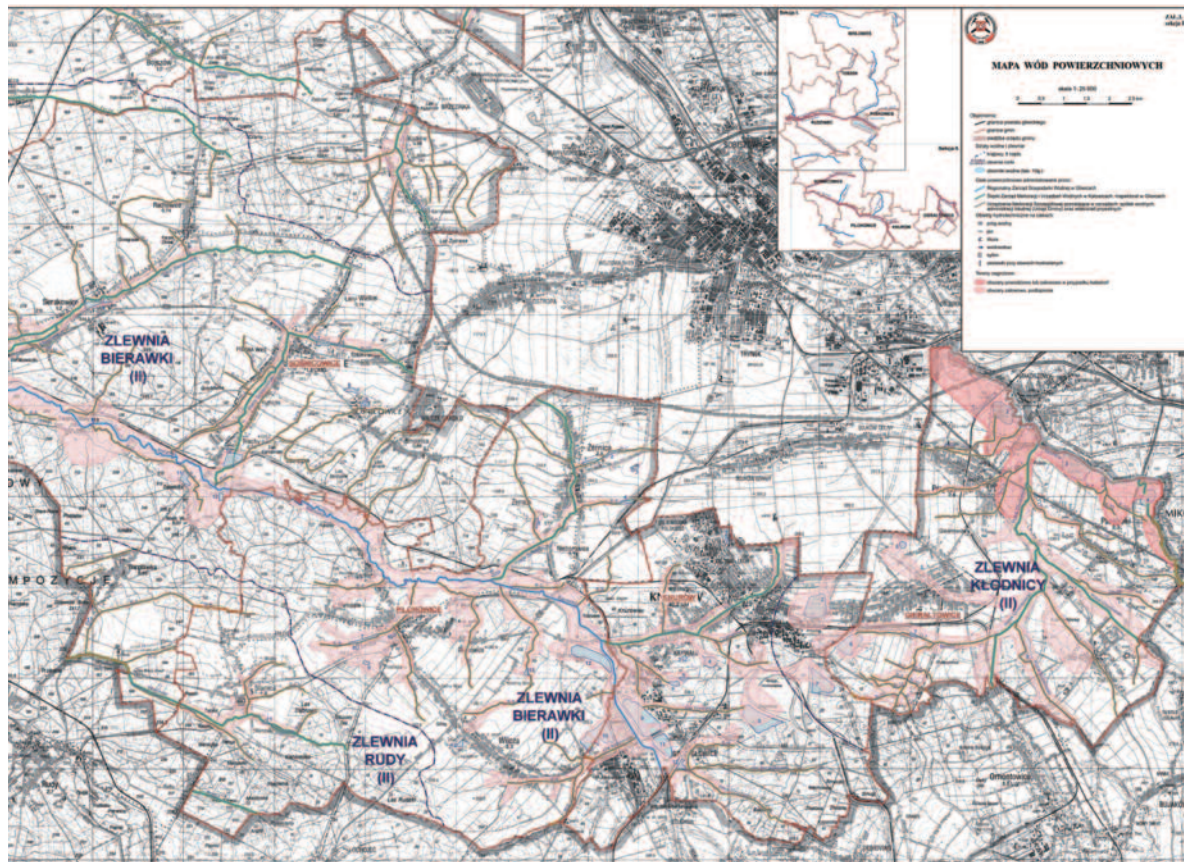
Poza wymienionymi rzekami obszary zagrożone zalaniem występują

wzdłuż doliny rzeki Dramy (w mieście Pyskowice) oraz między innymi potoków Toszeckiego, Pniowskiego, Ligockiego, Chechelskiego, Bojszowskiego i Kozłówki (w zlewni Kłodnicy) oraz Sierakowickiego, Sośnicowickiego, Żernickiego, Knurówki, potoków Ornontowickiego i Chudowskiego (w zlewni Bierawki) czy Świńskiej Wody (w zlewni Małej Panwi).

Innymi terenami zagrożonymi są obszary możliwych podtopień, występujące w różnych miejscach w całym powiecie – przede wszystkim w pobliżu rowów melioracyjnych. Spowodowane są zarówno niedrożnością tych rowów, jak i lokalnymi warunkami geologicznymi, które sprzyjają podnoszeniu się poziomu wód gruntowych.

Omawiane opracowanie mapowe wykorzystane zostało do opracowania procedur zarządzania kryzysowego stworzonych przez Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Należy podkreślić, że od chwili powstania jest ono dostępne dla gmin powiatu gliwickiego. Powinno stanowić materiał wykorzystywany przy wykonywaniu bardziej szczegółowych opracowań związanych ze sporządzaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i innych dokumentów o charakterze planistycznym.

MARIUSZ DYKA



Fragment mapy powiatu, obrazującej stan zagrożeń powodziowych.

Drzewa dla Śląska

Kilkaset młodych drzew posadziło śląscy samorządowcy, przedstawiciele świata kultury, polityki oraz regionalnych mediów, uczestniczący w finale ekologicznej kampanii „Czas na las”.

Wielkie sadzenie odbyło się tym razem 12 maja w lesie Nadleśnictwa Chwałęcice pod Rybnikiem – w bliskim sąsiedztwie tamtejszego zbiornika wodnego. Celem projektu „Czas na las” jest nasadzenie w ciągu 10 lat

do pracy, tak że w szybkim tempie wysadzili cały rząd drzewek.

Projekt „Czas na las” to innowacyjne w Polsce przedsięwzięcie umożliwiające firmom, instytucjom oraz osobom prywatnym neutralizację emisji dwutlenku węgla poprzez sadzenie drzew. Celem tej realizowanej pod patronatem Ministerstwa Środowiska inicjatywy jest również zwiększanie świadomości społecznej na temat zagrożeń



Wspólnymi siłami można zrobić więcej – twierdzili uczestnicy akcji przed rozpoczęciem sadzenia...

w lasach województwa śląskiego około 1,1 miliona drzew. W tym roku, podobnie jak w dwóch poprzednich latach, w ramach tej akcji w lasach naszego regionu posadzono ok. 100 tysięcy drzew. Każda edycja tej akcji organizowana jest w innym miejscu – poprzednio były to lasy w okolicy Rachowic (Nadleśnictwo Rudziniec) na terenie powiatu gliwickiego, gdzie sadzono młode buki. Jak podkreślają organizatorzy akcji, odbudowa lasów przyczynia się do poprawy klimatu i oczyszcza powietrze ze szkodliwego dwutlenku węgla, który sprawia, że ociepla się klimat i powstają groźne dla człowieka zjawiska pogodowe, takie jak huragany, tornada, a także długotrwałe susze.

Drzewostan w okolicy Chwałęcice wzbogacano podczas akcji o młode sosny. Drzewka sadzili m.in. prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej **Gabriela Lenartowicz**, rzeczniczka prasowa wojewody śląskiego **Marta Malik**, a także starostowie – tarnogórski **Józef Korpak**, mikołowski **Henryk Jaroszek**, rybnicki **Damian Mrowiec** i gliwicki **Michał Nieszporek**. Doskonały przykład dali muzycy z zespołu Carrantuhill – **Adam Drewniak** i **Bogdan Wita**. Na miejsce stawili się z własnymi narzędziami i pełni zapału



... i tak też działali. Na zdjęciu starostowie: tarnogórski i gliwicki.

wynikających z efektu cieplarnianego oraz przeciwdziałanie zmianom klimatycznym. Jedno drzewo w ciągu swego życia pochłania około 750 kg dwutlenku węgla, czyli tyle, ile zostaje wyemitowane do atmosfery podczas codziennej, dwudziestokilometrowej podróży samochodem w czasie jednego roku. Kampania „Czas na las” w województwie śląskim prowadzona jest przez redakcję Polska Dziennik Zachodni oraz koncern energetyczny Vattenfall.

Tekst i foto: ROMANA GOZDEK



Kontynuujemy nasz cykl – KRUS promuje bezpieczną pracę

UWAGA ZALECANA!

Wypadki z udziałem maszyn i urządzeń rolniczych stanowią około 30 proc. wszystkich zaistniałych wypadków w rolnictwie w skali kraju. W Placówce Terenowej KRUS w Gliwicach w 2009 r. było podobnie. Od kilku lat tendencja jest spadkowa.

– W gospodarstwach, zwykle tych małych, często – z powodów finansowych – stosuje się maszyny z przestarzałą lub niewystarczającą techniką bezpieczeństwa. Najwięcej wypadków zdarza się przy obsłudze pilarek tar-

by nieuprawnione i małoletnie. Ich najczęstsze okoliczności i przyczyny wypadków to: użytkowanie maszyn i urządzeń nie posiadających zabezpieczeń wirujących części w postaci wymaganych osłon; niewłaściwe użytkowanie narzędzi; zła organizacja pracy, np. nienależyte przygotowanie miejsca pracy; zły stan techniczny maszyn, tj. maszyny własnej produkcji nie spełniające wymogów bhp; nie przestrzeganie zasad bhp; manipulowanie przy maszynach będących w ruchu; popychanie materiałów bezpośrednio

gi i stosować się do jej zaleceń. Trzeba pamiętać, że agregowanie maszyn powinno być wykonywane przez jedną osobę – zazwyczaj kierowcę ciągnika. W pobliżu pracujących maszyn nie powinny znajdować się postronne osoby. Wszelkie przekładnie i wał przegubowo-teleskopowy powinny być zabezpieczone wymaganymi osłonami. Niedopuszczalne jest przewożenie osób na ładunkach objętościowych, np. przyczepie załadowanej słomą lub sianem. Wszelkie naprawy i konserwacje, czyszczenie muszą być wykonywane po uprzednim odłączeniu napędu i wyłączeniu silnika.

Oto kilka przykładowych wypadków, do jakich doszło na terenie działania gliwickiej PT KRUS. Rolnik odcepił kosiarkę rotacyjną od ciągnika, nie zabezpieczając przy tym zaczepu przed opadnięciem – ten spadł na jego

stopę, powodując zmiążdżenie dwóch palców. Inna rolniczka przecinała drewno na pilarcie tarczowej domowej konstrukcji bez osłon tarczy i napędu. Podczas przecinania piła natrafiła na sęk znajdujący się w drewnie i w rezultacie lewa ręka kobiety dostała się na tarczę piły, co spowodowało ranę szarpaną ręki. Kolejny gospodarz zamierzał wywozić gnojowicę ciągnikiem. Przy włączonym napędzie nalewał konewką wodę do jego chłodnicy i poślizgnął się. Próbował utrzymać

równowagę, ale jeden z palców lewej ręki dostał się pomiędzy pasek klinowy a koło pasowe ciągnika, co spowodowało jego uraz. Z kolei jedna z gospodyń – podczas wysypywania z kombajnu ziemniaków na przyczepie – zbierała te rozrzucone na polu. Przechodząc obok wału potknęła się i upadła na wał. Maszyna najpierw „złapała” rękaw ubrania, a następnie wciągnęła prawą rękę, powodując jej złamanie w kilku miejscach – pomimo, iż na wale znajdowała się osłona. (Opr. RG)



czowych, ciągników, siewczarni, śrutowników, kombajnów zbożowych, kombajnów do zbioru roślin okopowych, prasy do słomy, sadzarek do ziemniaków oraz maszyn i urządzeń uprawowych – informuje **Kryszyna Kręgiel**, kierownik PT KRUS w Gliwicach.

Wypadki te zazwyczaj powstają przy nieprawidłowym użytkowaniu maszyn, naprawach, remontach, konserwacjach, agregowaniu maszyn z ciągnikiem oraz obsłudze przez oso-

rami, np. podczas siekania roślin okopowych; zbyt luźny ubiór (rękawy, poły, rękawice, szaliki); praca pod wpływem alkoholu; angażowanie dzieci do pracy przy maszynach, w tym również na pilarkach tarczowych.

Warto przypomnieć zasady prawidłowego postępowania przy pracach z maszynami i urządzeniami. Po pierwsze, przed przystąpieniem do pracy z maszynami i urządzeniami należy zapoznać się z instrukcją obsłu-

Poniżej zamieszczamy dwa pytania, dotyczące wypadków z maszynami i urządzeniami rolniczymi. Wśród tych, którzy odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 2 lipca. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Władomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Pytania konkursowe:

1. Ile osób może przebywać na załadowanej słomą przyczepie podczas jazdy:

- żadna
- tylko jedna
- nie ma ograniczeń.

2. Czy osoba będąca pod wpływem alkoholu może pracować w gospodarstwie:

- tak
- nie
- tak, jeżeli pracuje z drugą osobą.

WYGRAJ Z NAMI



Nasz poprzedni konkurs wygrała Dorota Pisarek z Toszka. Nagrodę w jej imieniu odebrał mąż Rajnhold. Na zdjęciu z Krystyną Kręgiel.

Znają zasady obowiązujące w rolnictwie

Doskonałą wiedzę na temat bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym oraz znajomości zagadnień związanych z unijnymi dopłatami do polskiego rolnictwa wykazali się uczestnicy konkursu „Pamiętaj pracuj bezpiecznie”. Finał tych zmagania dla gimnazjalistów odbył się 21 maja w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

W finale konkursu udział wzięło 26 uczniów z dziewięciu gimnazjów z terenu powiatu gliwickiego – byli to zwycięzcy eliminacji gminnych i szkolnych. Mieli za zadanie rozwiązać test z zakresu wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie, ubezpieczeń społecznych rolników i znajomości zagadnień związanych z działalnością Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Śląskiej Izby Rolniczej. Test składał się z 40 pytań, na które trzeba było odpowiedzieć w ciągu 25 minut. A nie były one łatwe. Uczestnicy musieli np. wiedzieć, co stanowi podstawową ochronę przed porażeniem prądem elektrycznym (są to izolatory i podstawy izolacyjne), czy 15-letni chłopiec może kierować ciągni-

kiem rolniczym (nie) oraz kim są członkowie Izby Rolniczej (osoby fizyczne, będące płatnikami podatku rolnego).

I miejsce zajęła Sylwia Szule z Gimnazjum nr 1 w Gierałtowicach, II – Grzegorz Grodoń (Gimnazjum w Przyszowicach), III – Rafał Sznura (Gimnazjum w Toszku), IV – Sabina Tkaczuk (Gimnazjum w Przyszowicach), a V – Marek Tim (Gimnazjum w Rudzińcu). W kategorii drużynowej na najwyższej pozycji uplasowało się Gimnazjum w Przyszowicach, II lokatę zajęło Gimnazjum w Rudzińcu, a III – Gimnazjum w Toszku. Zwycięzcy odebrali szereg cennych nagród, wśród których były m.in. kamera cyfrowa, rower i sprzęt Hi Fi. Doskonałej znajomości konkursowych zagadnień gratulowali im m.in. Irena Łaba – dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Częstochowie, Roman Włodarz – prezes Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach, Andrzej Frejno – kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach, Tadeusz Mamok – przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego oraz Michał Nieszporek – starosta gliwicki.



Uczestnicy i organizatorzy konkursu.

Podczas podsumowania konkursu przewodniczący T. Mamok oraz starosta M. Nieszporek otrzymali Medal XV-Lecia KRUS, wręczone przez Irenę Łabę. – Jest to dowód uznania za wieloletnią współpracę Powiatu Gliwickiego z naszą instytucją w celu propagowania zasad bezpieczeństwa w rolnictwie – mówi Krystyna Kręgiel, kierownik PT KRUS w Gliwi-

cach, pomysłodawczyni i siły napędowa konkursu „Pamiętaj pracuj bezpiecznie”, który już po raz siódmy odbył się w starostwie.

Konkurs zorganizowany został przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Okręgowy Inspektorat PIP w Katowicach, Oddział Regionalny KRUS w Częstochowie, Śląski Oddział Regionalny ARiMR w Częstochowie

i Śląską Izbę Rolniczą w Katowicach. Nagrody ufundowali jego organizatorzy oraz sponsorzy – Gospodarstwo Rolne Jolanty i Marka Błaszczyk, Agromas Sp. z o. o. z Sierakowic, Danish Forming Consultants Sp. z o. o. z Rzecyzc oraz gliwicki oddział Banku Gospodarki Żywnościowej.

Tekst i foto:
ROMANA GOZDEK

„Zameczek” drugi

Program przygotowany przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej został wysoko oceniony na I Międzynarodowym Przeglądzie Umiejętności Artystycznych Domów Pomocy Społecznej PUMA 2010, który odbywał się w Dąbrowie Górniczej od 11 do 13 maja.

Dąbrowski przegląd odbywa się od 15 lat, ale w tym roku po raz pierwszy zorganizowany został w międzynarodowym gronie, goszcząc twórców z Czech i Litwy. DPS „Zameczek” od samego początku uczestniczy w tych przeglądach.

– Trzy festiwalowe dni są zawsze wyjątkową okazją do szerokiego zaprezentowania przez mieszkańców placówek pomocy społecznej swoich dokonań oraz pokazania szerokiej gamy talentów – mówi Ewa Zamora, dyrektorka DPS-u „Zameczek”. – Przegląd skutecznie stawia czoło stereotypom, ludzkim lękom i uprzedzeniom. Jest najlepszym dowodem na to, że ludzie starsi oraz niepełnosprawni mogą równoprawnie i profesjonalnie realizować swoje pasje i spełniać marzenia. Wyraźnie pokazuje, że na przekór wszelkim

Foto: ARC



Szczęśliwi reprezentanci „Zameczku” tuż po występie.

trudnościom i przeciwnościom losu także oni odnajdują radość życia, dzielą się nią i przekazują otoczeniu pozytywną energię.

W tym roku na festiwalu gościli m.in. bracia Łukasz i Paweł Golcowie, zespół Universe oraz Ivan Komarenko. Domów Pomocy Społecznej z całej Polski było 58, m.in. z Krakowa, Szczecina i Olsztyna. „Zameczek” reprezentował Zespół „Boys Dance”, który zaprezentował program „Gwiezdny Cyrk”.

W każdym dniu wręczano jedną statuetkę za I miejsce, a dla wszystkich uczestników były dyplomy pamiątkowe i słodkości. Reprezentanci „Zameczku” 13 maja, a więc w tym dniu, w którym występowali, zajęli II miejsce. – Wszyscy byli bardzo zadowoleni i cieszyli się z udziału w Przeglądzie, tym bardziej, że tak wysoko zostali ocenieni – informuje E. Zamora.

(RG)

Teatr, który integruje

W knurowskim Kinie Scena Kultura zorganizowano kolejne, VII Integracyjne Spotkania Teatralne. Tym razem Grand Prix, czyli przechodnia statuetka Klauna, trafiła do Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej.

Na scenie zaprezentowało się sześć zespołów. „Promyczki” z Miejskiego Przedszkola nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi w Knurowie wystawiły spektakl słowno-muzyczny pt. „Dom mody na różne pogody”; klasa II B

Zespół „Boys Dance” z Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej oraz „Historię pewnego ołówka” w interpretacji Zespołu „Przyjaciele sztuki” z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Knurowie. W przerwach występowała młodzież z Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie.

Jury wręczyło dwa wyróżnienia. W kategorii młodszej otrzymało je Miejskie Przedszkole nr 13 w Knurowie, z kolei w kategorii starszej Miejskie Gimnazjum nr 2 w Knurowie.



Sala jak zawsze była pełna, a publiczność żywo reagowała na to, co dzieje się na scenie.

z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Knurowie zaprezentowała bajkę „Kopciuszek”, kółko teatralne z Zespołu Szkół w Knurowie przygotowało przedstawienie pt. „Kot i myszy”. Publiczność zobaczyła też bajkę „Królowa śniegu” w wykonaniu kółka teatralnego z Miejskiego Gimnazjum nr 2 w Knurowie, „Gwiezdny cyrk” przygotowany przez

Tradycją tej imprezy jest przyznanie najlepszej grupie przechodniej statuetki klauna wykonanej przez Warsztaty Terapii Zajęciowej w Knurowa. W tym roku trafiła ona do Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. Imprezę przygotował Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie. Odbyła się ona w ramach II Knurowskich Dni Integracji. (SG)

Śladami JP II

18 maja w DPS-ie „Ostoja” w Sońnicowicach zorganizowano „Pierwsze spotkanie śladami Jana Pawła II”. Wzięli w nim udział mieszkańcy DPS-ów z Pilchowic, Orzesza i Kuźni Nieborowskiej. Była msza, a następnie prezentacja o Janie Pawle II i konkursy poświęcone „naszemu Papieżowi”. Na zakończenie imprezy, przygotowanej wspólnie z ZSS w Pyskowicach, odbyła się zabawa taneczna, w trakcie której rozdano nagrody i pamiątkowe obrazki.

(BB-Sz)

Bawili się wspólnie

Drugi weekend czerwca minął pod znakiem festynów, zorganizowanych w dwóch powiatowych domach opieki społecznej – „Zameczku” w Kuźni Nieborowskiej i „Ostoi” w Sońnicowicach. Bawiono się na nich rodzinnie i integracyjnie.

W sobotę 12 czerwca na VI Piknik rodzinny zapraszał do siebie DPS „Zameczek”. Bawili się na nim mieszkańcy tego domu, Kuźni Nieborowskiej, ich rodziny oraz bliscy. Przyjechali też mieszkańcy DPS-ów z Pilchowic, Sońnicowic i Wiśniczy, a także podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Knurowie. Piknik poprzedziła msza św., odprawiona przez ks. Dariusza Gołka, proboszcza parafii w Pilchowicach. A potem bawiono się przy muzyce i występach. Świetny pokaz X-wiecznej walki rycerskiej dali Wojowie Wszegniewa – drużyna wojów z Knurowa. Była loteria, gry i zabawy dla dzieci i liczne konkursy. Piknik zorganizowany został przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gmin

Festyn z kasą

Już po raz szósty Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach zorganizował rodzinny festyn integracyjny. Tym razem zbierano pieniądze na doposażenie sali rehabilitacyjnej dla uczniów.

Imprezie przyświecały słowa Janusza Korczaka „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. W jej organizację włączyli się – oprócz dyrekcji, pracowników i uczniów – również rodzice i opiekunowie. Przygotowano wiele atrakcji. Najmłodszy mogli m.in. wziąć udział w zabawach zręcznościowych oraz malować, rysować i wykładać obrazki w kąciku plastycznym, który cieszył się największym zainteresowaniem.

– Celem imprezy jest zwrócenie uwagi na problem integracji niepełnosprawnych z otoczeniem, jak

sobie w życiu – powiedziała Jadwiga Nandzik, dyrektor ZSS w Pyskowicach. – Na scenie zobaczyliśmy nie tylko naszych uczniów, ale również młodzież z zaprzyjaźnionej szkoły specjalnej z Opawy w Czechach. Gościliśmy też przedstawicieli szkoły specjalnej z Ukrainy, z którą nawiązaliśmy współpracę.

Uczestnicy festynu mogli bawić się przy piosenkach Bernadety Kowalskiej, posłuchać orkiestry KWK Knurów, zobaczyć występy Oli Grzybek, duetu Grzybki oraz zespołu „Nas Troje”. Organizatorzy przygotowali loterię, w której główną nagrodą był rower górski. Odbył się również turniej piłki siatkowej (zwyciężyła drużyna SAPS Gliwice) oraz pokaz walk Yoshinkan Aikido. Chętni mogli kupić na stoiskach gastronomicznych m.in. bigos, żurek



Świetnie bawiono się przy piosenkach Bernadety Kowalskiej.

również promocja uczniów szkół specjalnych jako osób, które dzięki opiece dydaktyczno-wychowawczej stają się aktywne i umiejętnie radzą

czy ciasto, i w ten sposób wspomóc organizatorów. Łącznie organizatorzy zebrali 8 753 zł.

(SG)

dbała Sekcja Psich Zaprzęgów Cze- mi z Gliwic) lub porywistymi motocyklami, prowadzonymi przez ich właścicieli z Klubu Motocyklowego WRC. Runcho u Marka z Bargłównki zorganizowało konkurs strzelecki, a pracownicy „Ostoi” – niezliczone inne atrakcje. Imprezę zakończyła zabawa taneczna oraz pokaz sztucznych ogni. W organizacji festynu „Ostoję” wspomogło Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Nadzieja” oraz liczni sponsorzy. (RG)



Podczas festynu w „Ostoi” przeprowadzona została aukcja, z której dochód przeznaczono na urządzenie boiska. Obraz „Róża” za 200 zł kupił Marcin Stronczek.

Wspólnie z Michałem Aniołem

Kończąc się wiosna to czas bardzo intensywnych i urozmaiconych zajęć dla uczestników realizowanego przez Powiat Gliwicki projektu „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów szkół Powiatu Gliwickiego o profilu ogólnym” – współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tegorocznym maturzystom realizowane w ramach projektu zajęcia wyrównawcze pozwoliły powtórzyć i usystematyzować wiedzę niezbędną do zdania egzaminu dojrzałości. Mieli do wyboru zajęcia przygotowujące do egzaminów z niemal wszystkich przedmiotów maturalnych – nie tylko języka polskiego, matematyki i języków obcych, ale również biologii, chemii, geografii, fizyki, historii i wiedzy o społeczeństwie. Zapewne nie bez znaczenia dla wyników egzaminów –

materiał na temat pracy 2-3 kółek zainteresowań, gościli z kamerą na wszystkich odbywających się w tym dniu zajęciach, uwieczniając na taśmie filmowej pełne ekspresji popisy taneczne, rozgrywki tenisowe, prace nad rekwizytami teatralnymi, zajęcia z zakresu matematyki, języka polskiego i pracy z komputerem, a także pracę kółka motywującego. Wyemitowane na antenie TVS fragmenty tego materiału dostępne są na stronie internetowej http://www.tvs.pl/tv/program,kapital_to_ty,119.html.

Pisząc o atrakcjach, w jakie obfitowała wiosna dla uczestników projektu, nie sposób pominąć wyjazdów edukacyjnych uzupełniających tematykę prowadzonych w szkołach zajęć. Uczniowie pyskowickiego zespołu szkół specjalnych mieli okazję zwiedzić dwie zabytkowe kopalnie – węgla kamiennego „Guido” w Zabrzu oraz soli w Wieliczce, a także poznać re-



Ekipa TV Silesia była zachwycona żywiołowością tańca uczniów ZSS w Pyskowicach.

zwłaszcza tych zdawanych na poziomie rozszerzonym – były również umiejętności nabyte podczas zajęć rozwijających umiejętności kluczowe, chociażby z zakresu dziennikarstwa, wiedzy o regionie i Unii Europejskiej, ekologii i informatyki czy też pogłębiających znajomość języków obcych i matematyki. Maturzyści deklarują zadowolenie z udziału w projekcie. Taka jest opinia aż 90,91 proc. tegorocznych absolwentów liceów, którzy dotychczas wypełnili ankietę badającą rezultaty projektu.

Młodszym uczestnikom projektu – uczniom Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach – również dane było przeżywać silne, choć innego typu emocje. 10 czerwca gościła u nich ekipa TV Silesia filmująca na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego zajęcia prowadzone w ramach „Współczesnego Michała Anioła”. Spontaniczność uczniów i ich radość z możliwości zaprezentowania dotychczasowych dokonań oraz ciekawe metody dydaktyczne i zaangażowanie nauczycieli zrobili na filmowcach takie wrażenie, że zamiast – jak planowali – nakręcić

filmy o życiu na wsi sprzed stuleci, odwiedzając Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie. Zarówno oni, jak i ich koledzy z Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie kontynuowali również swoją przygodę z teatrem – uczniowie z Pyskowic obejrzeli spektakle „Piotruś Pan” i „Guliwer” w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora, a dzieci z Knurowa oglądały „Zielonego Wędrowca” w bielskiej „Banialuce”. Z kolei licealiści – zarówno pyskowiccy, jak i knurowscy – wzięli udział w zajęciach w chorzowskim Planetarium. Młodzież z Knurowa uczestniczyła również w plenerowym programie profilaktycznym „Archezja” prowadzonym na terenie Ojcowa, a ich koledzy z Pyskowic – w warsztatach krytyki teatralnej w Będzinie, a także odwiedzali zakłady pracy oraz poznawali artystyczne i techniczne aspekty projekcji 3D podczas połączonego z warsztatami seansu „Alicji w Krainie Czarów” w katowickim Kinie IMAX. O kolejnych wyjazdach szerzej napiszemy za miesiąc.

EWA PIESZKA
– koordynator projektu w Starostwie Powiatowym w Gliwicach

Leśne inspiracje



Laureaci z grupy przedszkolnej z powiatu gliwickiego: **Julia Rams, Paulina Haupa i Marcel Szafranski** w towarzystwie wręczających nagrody: **Marcina Stroncza, Hanny Kuciel – Zając, Zdzisława Mrózek i Adama Głowackiego.**

Już po raz dziewiąty Nadleśnictwo Rudziniec zorganizowało konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży z terenu miasta Gliwice i powiatu gliwickiego, którego tematyka związana jest z szeroko pojętą przyrodą i pięknem lasów. Tegoroczna edycja odbyła się pod tytułem „Ptaki naszych lasów” i wzięło w niej udział blisko 2 tys. uczestników! Uroczyste spotkanie laureatów konkursu i wręczenie nagród odbyło się 10 czerwca w Szkółce Leśnej w Rachowicach. O iście „leśną” oprawę tego wydarzenia zadbał organizatorzy, czyli pracownicy Nadleśnictwa Rudziniec.

– Z roku na rok uczestnicy konkursu przygotowują coraz lepsze prace. Wykonane są one w bardzo różnych technikach, takich m.in. jak rysunek, malarstwo (akwarela, olej), kredki, mazaki, collage, wyklejanki, wydzieranki, plastelina itd. Prace są coraz lepsze, bardziej wyraziste, wykonywane z dbałością o szczegóły – w tym konkursie było to np. upierzenie ptaków leśnych. Młodzi twórcy wykazali swobodę kompozycyjną i złożyli do konkursu naprawdę dobre, dojrzałe artystycznie dzieła – mówi **Hanna Kuciel – Zając**, malarka, przewodnicząca komisji konkursowej „Ptaki naszych lasów”.

Komisja ta miała przed sobą trudne zadanie – wyłonienie najlepszych prac spośród tak licznie nadesłanych na konkurs. Obok Hanny Kuciel – Zając ciężko w jury konkursowym pracowali także: **Zdzisława Mrózek** – zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Rudziniec, **Agnieszka Polowczyk** – specjalista leśnik w Nadleśnictwie Rudziniec oraz **Adam Głowacki** – leśniczy szkółkarz i najlepszy nauczyciel „wiedzy o lesie”.

Konkurs jest przeznaczony dla dzieci i młodzieży od 3 do 18 lat. Odbywał się w kilku kategoriach wiekowych z podziałem na miasto Gliwice i powiat gliwicki. Nagrody uczestnikom wręczyli: **Marcin Stroncze** – członek Zarządu Powiatu Gliwickiego, **Andrzej Karasiński** – sekretarz miasta Gliwice oraz **Tadeusz Mamok** – nadleśniczy Nadleśnictwa Rudziniec, a jednocześnie przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego.



Tadeusz Mamok wręcza pamiątkowy album o przyrodzie rodzicom nagrodzonych dzieci.

Lista zwycięzców:

z miasta Gliwice

grupa I przedszkola
I miejsce Oliwia Nurkowska
II miejsce Emilia Gornig
III miejsce Agnieszka Lewicka
grupa II klasy I – III
I miejsce Nina Kulczycka
II miejsce Martyna Nowicz
III miejsce Jakub Stęplewski
grupa III klasy IV – VI
I miejsce Małgorzata Kustra
II miejsce Katarzyna Foszcz
III miejsce Magdalena Styryna
wyróżnienie Bartosz Kocima
grupa IV gimnazja
I miejsce Agnieszka Porwoł
II miejsce Hanna Figiel
III miejsce Klaudiusz Wroniuk
Wyróżnienie Aleksandra Doleziuk
grupa V licea
I miejsce Sonia Mazur
II miejsce Karolina Zięba
III miejsce Magdalena Zachariasz

z powiatu gliwickiego

grupa I przedszkola
I miejsce Julia Rams
II miejsce Paulina Haupa
III miejsce Marcel Szafranski
grupa II klasy I-III
I miejsce Alicja Gabrysiak
II miejsce Alicja Glogowska
III miejsce Wiktoria Brzezina
grupa III klasy IV – VI
I miejsce Dominika Paluch
II miejsce Mariola Kucza
III miejsce Katarzyna Bartoszek
wyróżnienie Katarzyna Rojczyk
grupa IV gimnazja
I miejsce Natalia Banaś
II miejsce Rafał Sznura
III miejsce Justyna Sobota
wyróżnienie Jacek Kwiecień

– Namalowałam farbkami plakatowymi śliczną sikorkę. Najpierw musiałam sprawdzić w bibliotece w albumie, jak wygląda ten ptaszek, a potem, wzorując się na zdjęciach i rycinach namalowałam mój obrazek. Zdobyłam II miejsce – cieszyła się **Alicja Glogowska** z klasy I z Zespołu Szkół nr 2 w Pyskowicach

Tekst i foto: **MAGDALENA FISZER-RĘBISZ**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
oraz budżet państwa

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Co nam w duszy gra?

20 maja w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach zorganizowany został jubileuszowy, X Konkurs Wiedzy o Powiecie Gliwickim, w którym tradycyjnie udział wzięli uczniowie klas szóstych – w tym roku z sześciu szkół powiatu gliwickiego.

Tytuł tegorocznego konkursu brzmiał „Artystyczne pasje, czyli co w duszy gra” i składał się, jak zawsze, z dwóch etapów. Zadaniem uczniów było opracowanie prezentacji multimedialnej ukazującej wybraną postać i jej dorobek artystyczny. W drugim etapie, czyli już podczas konkursu w starostwie, uczniowie przybliżyli wybraną postać lub zespół. Co ważne, niektórzy bohaterowie tych prezentacji

pojawiли się na tej części konkursu osobiście.

Wystąpienia i opowieści o artystach były tak wspaniałe, że jury konkursowe postanowiło ogłosić zwycięzcami wszystkich uczestników ex aequo. Laury w tegorocznym konkursie zdobyli i puchar przechodni otrzymali: Miejska Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Karola Miarki w Knurowie (prezentowała pasje poetki **Stefanii Grzegorzycy**), Miejska Szkoła Podstawowa nr 4 w Knurowie (przedstawiła artystyczną sylwetkę fotografa **Krzysztofa Goluha**), Szkoła Podstawowa w Kotulinie (jej ekipa opowiedziała o dokonaniach **Małgorzaty Mrozek**, kultywującej śląskie tradycje), Szkoła Podstawowa

w Pilchowicach (drużyna opisała poetę – piewę Ziemi Śląskiej **Konstantego Damrota**), Szkoła Podstawowa w Poniżowicach (której uczniowie przybliżyli postać **Elżbiety Jacek**, artystki wszechstronnie uzdolnionej) oraz Szkoła Podstawowa z Rudna (z którą osobiście przybyła i zagrała Orkiestra Dęta „Sami Swoi” z Rudna). Wszystkim zwycięzcom gratulowali i nagrody wręczali: **Sławomir Adamczyk** – wicestarosta gliwicki, **Teresa Bochenek** – pomysłodawczyni Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim i przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Powiatu Gliwickiego oraz **Maria Owczarzak** – **Siejko** – przewodnicząca komisji konkursowej i skarbnik powiatu gliwickiego. Dodatkową nagrodą dla uczestni-



Jedną z bohaterów konkursowych prezentacji była **Stefania Grzegorzycyca**.

ków konkursu była wycieczka po powiecie gliwickim, o której więcej piszemy w Dodatku Specjalnym do tego wydania WPG.

Konkurs otrzymał dofinansowanie z budżetu Powiatu Gliwickiego.

(MFR)

Gimnazjada – sportowa zabawa

Tym razem zmagania sportowe gimnazjalistów z terenu powiatu gliwickiego zorganizowane zostały w Gimnazjum im. Jana Paw-

ła II w Wielowsi. Gimnazjada 2010 cieszyła się wśród nich dużą popularnością – wzięło w niej udział ponad 600 młodych zawodników.



Prezentacja drużyn przed rozpoczęciem zawodów.

Impreza odbyła się 28 maja. Wystartowało w niej 12 drużyn, reprezentujących gimnazja w Gierałtowicach, Knurowie, Paniówkach, Przyszowicach, Pyskowicach, Sośnicowicach, Rudzińcu, Toszku i Wielowsi. Młodych zawodników powitał **Mariusz Ostrowski**, dyrektor Gimnazjum w Wielowsi, a imprezę oficjalnie otworzył **Waldemar Dombek**, członek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Przypomnił przy tym, że Gimnazjada odbywa się od 2000 roku (za każdym razem w innej gminie), a jej celem jest integrowanie gimnazjalistów z terenu powiatu wokół wspólnej zabawy przez sport. I tego właśnie życzyli zawodnikom podczas otwarcia imprezy przedstawiciele gmin, m.in. wójtowie – Rudzińca **Krzysztof Obrzut** i Wielowsi **Ginter Skowronek**, przewodniczący Rady Gminy w Wielowsi **Marcin Marondel**, zastępca burmistrza Pyskowic **Wiesław Leszczyński** oraz wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Toszku **Maria Bukowska**.

Podczas zawodów sala sportowa gimnazjum w Wielowsi pełna była gwaru i okrzyków dopingujących zawodników. Rywalizowali oni w siedmiu konkurencjach. Impreza otrzymała dofinansowanie z budżetu Powiatu Gliwickiego.

Wyniki: W konkurencji Wyciskanie sztangi łącząc dziewcząt wygrało MG nr 2 w Knurowie, II miejsce zajęło MG nr 3 w Knurowie, a III – Zespół Szkół w Rudzińcu, w tej samej konkurencji chłopców wygrało Gimnazjum nr 3 w Przyszowicach, II było MG nr 3 w Knurowie, a III – G w Wielowsi. W konkurencji Wywiadło – I miejsce zajęło G w Wielowsi, II – Gimnazjum nr 1 w Gierałtowicach, a III – G nr w Knurowie. W konkurencji Rzut piłką lekarską chłopców: najlepszy był Zespół Szkół w Rudzińcu, II miejsce zajęło G nr 2 w Pyskowicach, a III – MG nr 2 w Knurowie.

W konkurencji Rzut piłką lekarską dziewcząt: I miejsce zajęło G w Wielowsi, II – MG nr 3 w Knurowie, a III – G nr 2 w Gierałtowicach. W Żonglerce – I miejsce zajęło G nr 2 w Pyskowicach, II miejsce G w Wielowsi, a III – MG nr 3 w Knurowie. W konkurencji Skakanka najlepsze było G nr 2 w Paniówkach, II miejsce zajęło G nr 3 w Przyszowicach, a III – G nr 3 w Knurowie. W klasyfikacji końcowej szkół I miejsce zajęło MG nr 3 w Knurowie, II – G w Wielowsi, a III – ex aequo: Zespół Szkół w Rudzińcu i G nr 1 w Gierałtowicach.

(RG)

To biegła młodość!

Prawie 400 zawodników wzięło udział w XIX Biegu Młodości, który odbył się 28 maja w parku NOT w Szczygłowicach.

Była to już kolejna edycja tej imprezy promującej zdrowy tryb życia oraz bieganie. Skierowana jest ona do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Organizatorzy przygotowali trasy o różnej długości – od 100 m dla przedszkolaków do 1 500 m dla najstarszych uczestników. Ładna pogoda sprawiła, że chętnie skorzystano z okazji do biegania.

– Było trochę trudno – powiedział **Mateusz Fórch** z IV klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Knurowie. – Dla mnie były to pierwsze zawody i pierwsze doświadczenia. Zająłem miejsce w połowie stawki, więc nie było źle.

Najlepsi zawodnicy otrzymali medale i nagrody. Z kolei dla wszystkich był słodki poczęstunek. Impreza została dofinansowana ze środków Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Wyniki: W kategorii Przedszkola wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody. W kategorii Szkoły Podstawowe (1 klasa) wśród dziewcząt najlep-

sze były **Katarzyna Kubik** (SP 4 w Knurowie), **Aleksandra Potaczek** (SP 3) i **Amelia Tyteniec** (SP 4), a z chłopców **Szymon Wilk** (SP 4), **Piotr Pistelok** (SP 3) i **Szymon Drąg** (SP 4); wśród drugoklasistów: **Patrycja Psipsińska** (SP 4), **Weronika Kramek** (SP 3), **Sonia Biedrowska** (SP 4), **Daniel Peluszka** (SP 4), **Gracjan Pożyczek** (SP 4) i **Paweł Zraja** (SP 4); 3 klasa – **Agata Bajszechak** (SP 4), miejsce **Amelia Chrupek** (SP 7), **Anna Wojnowska** (SP 4), **Karol Jędrzejewski** (SP 4), **Daniel Nykiel** (SP 4) i **Dawid Lenart** (SP 4); 4 klasa – **Nikola Koczy** (SP 7), **Paulina Bieniek** (SP 2), **Sonia Białczak** (SP 6), **Sebastian Dmowski** (SP 7), **Miłosz Stańczyk** (SP 4) i **Wojtek Kostecki** (SP 9); 5 klasa – **Oliwia Kielb** (SP 4), **Alicja Liećko** (SP 7), **Magdalena Wolny** (SP 7), **Krzysztof Kantowski** (SP 6), **Dominik Bartoszewski** (SP 6) i **Patryk Jąłowicki** (SP 4); 6 klasa – **Patrycja Smolarz** (SP 6), **Karolina Batwina** (SP 7), **Justyna Kornacka** (SP 2), **Mateusz Świtek** (SP 6), **Bartek Kruk** (SP 6), **Mateusz Kazubek** (SP 6), **Mateusz Biela** (SP 6), **Kacper Idzianek** (SP 4) i **Bar-**



Biegacze rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych, podzieleni na dziewczęta i chłopców.

tek Lewandowski (SP 4). W kategorii Gimnazja (1 klasa) najlepsi byli – **Karolina Niemiec** i **Aleksandra Górecka** (obie z Gimnazjum w Ornontowicach), **Jacek Jędrzejewski** (MG 4 w Knurowie), **Wojciech Błoński** i **Dawid Modrzyk** (obaj Gimnazjum w Ornontowicach) oraz **Sebastian Pajor** (MG 4); 2 klasa – **Mateusz Kwiatkowski** i **Mariusz Stefaniak** (obaj z MG 4) oraz

Tomasz Sznajder (MG 6); 3 klasa – **Karolina Ozga** i **Ewelina Grabowska** (obie z Gimnazjum w Ornontowicach), **Natanieł Swat** (MG 2), **Marcin Rybka** i **Ronald Rybka** (obaj z Gimnazjum w Ornontowicach). W kategorii Szkoły Ponadgimnazjalne bezkonkurencyjna okazała się **Jadwiga Stańczyk** z Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

(SG)

W kręgu legend

O źródle w Stanicy

Działo się to w odległych bardzo czasach. Ciężko pracowali staniccy chłopcy na kawałek chleba. Dzień pracy zaczynał się skoro świt, a kończył po zachodzie słońca. Pracowali na uprawnych polach, przy stawach rybnych, pasiekach i przy wyrębie lasu. A drzewa trzeba było sporo, aby zaspokoić potrzeby sprowadzonych przez braci cystersów hutników. Ci z cudzoziemska mówiący w ogromnym hutniczym piecu i wypalali w nim sobie tylko znanymi sposobami żelazo z rudy darniowej. Te zaś wydobywali z jam rytych w ziemi górniczy, też przez braci Cy-

stersów sprowadzeni z odległych krain. Miejscowi całą zamieszkałą przez nich nową część wsi zwali Górniki, a nazwa ta przetrwała do dnia dzisiejszego.

Jednym z pracujących w lesie drwali był staniczy chłop Maciej. Pracowity był z niego człowiek, do pracy wychodził, kiedy na dworze robiło się odrobinę widno, a dzionek kończył, kiedy zapadał zmrok. Mimo tego niewiele majątku się dorobił, z każdego kąta chaty wyglądała bieda.

Pewnego dnia, kiedy zajęty był karczowaniem lasu, zauważył, że z wielką uwagą przygląda się jego

pracy ktoś o cudzoziemskim wyglądem. Jak wszyscy mieszkańcy Stanicy, był przyzwyczajony do widoku ludzi „z pańska” ubranych. Od zarania dziejów była bowiem Stanica miejscem postoju kupieckich karawan, a w domu klasztornego sędziego czy sołtysa nieraz nocowali goście raciborskiego księcia, którzy – bywało – urządzali sobie spacer po lesie. Ten jednak „cudzoziemiec” okazał się znać tutejszą mowę. Zdjął kosztowny kaftan i zaproponował Maciejowi pomoc przy pracy.

– Nudzę się okropnie i trochę fizycznej pracy dobrze mi zrobi. Nie chcę przy tym od ciebie nijakiej zapłaty – powiedział.

Wiedział Maciej, że „paniczykowie” różne miewają fanaberie, więc rad-nierad zgodził się na zaoferowa-



Foto: Sławomir Gruszka

Tak dziś wygląda Zimny Sztok.

na mu pomoc. Pracowali obaj ciężko do zachodu słońca. Zdziwił się Maciej, kiedy następnego ranka dziwny „cudzoziemiec” już czekał na niego, aby mu znowu pomagać.

Dokończenie na str. 6

Śląska fraszka

Binder

„Krawat” jest lepszy - po
prowdzie powiym
Przydzij historio swoje
łopowiy

Downo nosyli go we Kroacji
Dzisiaj bych pedziol jaśnij -
w Chorwacji

Dyć we wojny pechowy dobie
Czidziestoletni - klaruja tobie
„Krawat” wyruszoł w podboj Europy
Na karku noszom go teraz chopy
Skond do nich prziszol raczyj niy wiedzom
Choć ze nim chodzom i czynsto siedzom
Bo przeca cosik do bindra czujom
No i łon baby pierońsko ujon.



Bronisław Wątroba

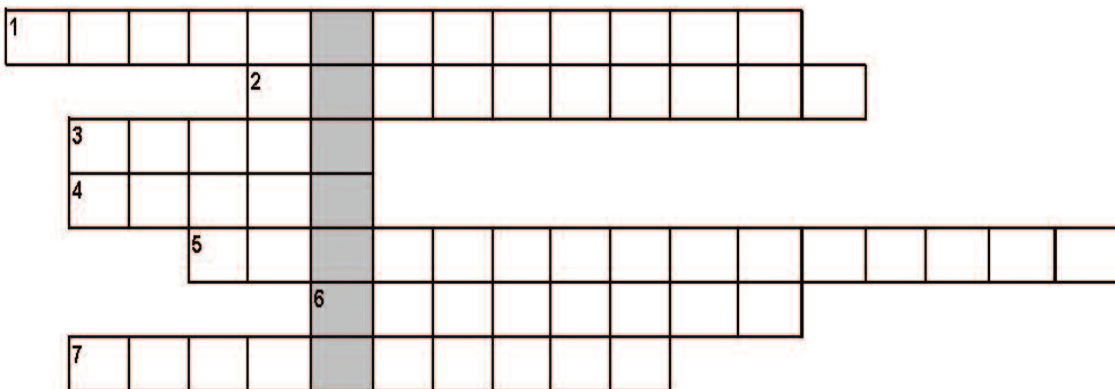
ROZRYWKOWY KĄCIK

Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne rozwiązania poprzedniego Rozrywkowego Kącika wyglądają następująco: hasło krzyżówki MATURZYSTA, a zdjęcie zostało zrobione nad JEZIOREM DZIERŻNO. Nagrody książkowe ufundowane przez **Małgorzatę Handzlik**, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują **Kornelia Głogowska**, **Izabela Tkocz** oraz **Katarzyna Kulczycka**. Gratulujemy! W celu ustaleniu sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Obok zamieszczamy kolejną krzyżówkę oraz zdjęcie do rozpoznania. Przypominamy, że zostało ono zrobione



▲ Co przedstawia to zdjęcie? ▲



w naszym powiecie. Jak zawsze, dla ułatwienia rozwiązania krzyżówki polecamy naszą stronę internetową www.powiatgliwicki.pl. Odpowiedzi prosimy przesyłać do 5 lipca na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SG)

Pytania do krzyżówki:

1. Nazwa imprezy w Chudowie, której głównym „bohaterem” jest czarna jak smoła substancja.
2. Co znajduje się na dziedzińcu Zamku w Chudowie?
3. Czerwony, umieszczany na świadectwie dobrych uczniów.
4. Kopalnia po śląsku to...?
5. Inna nazwa Sobótki.
6. Ptak, który według przysłowia wiosny nie czyni.
7. Nazwisko hrabiego, który w 1798 roku przejął posiadłość Pałacu w Pławniowicach.

Fundator nagród –
Małgorzata Handzlik,
poseł do Parlamentu Europejskiego



Sprawdzony przepis

Ciasto z owocami

Przepis na to znakomite ciasto z owocami otrzymała moja mama od swojego kolegi z pracy. Ten kolega już niestety nie żyje, ale ciastem pieczonym według jego przepisu do dziś delektuje się kilka rodzin z Pyskowic. Ciasto jest bardzo proste w wykonaniu, zawsze wychodzi i jest naprawdę smaczne. Stanowi przysmak moich dwóch synków, którzy zawsze pomagają mi w pieczeniu, wylizując pozostałości ciasta ze smakiem!

Składniki: kostka masła, 30 dkg cukru (pudru, ale zwykły też może być), 30 dkg mąki tortowej pszennej, 4 jajka, mała łyżeczka proszku do pieczenia, sezonowe owoce – najlepiej kwaśne, np. rabarbar lub wiśnie, ale doskonale komponują się też truskawki, jagody, śliwki, czy maliny (zimną można używać owoców mrożonych).

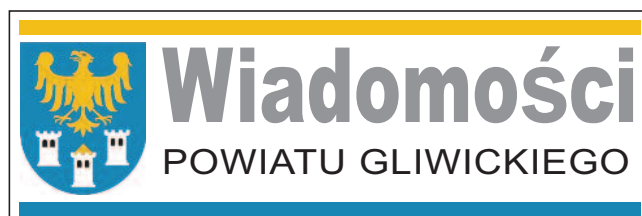
Życzę smacznego i zachęcam Czytelników, by nadsyłali nam swe własne sprawdzone przepisy, które opublikujemy w tej rubryce.

Magdalena Fiszer-Rębisz

Wykonanie: Masło utrzeć mikserem z cukrem, dodając po jednym jajku. Do masy dodać mąkę, przesianą przez sito, wymieszaną z proszkiem do pieczenia. Wylać ciasto na blaszkę, wcześniej nasmarowaną masłem i wysypaną bułką tartą, na górę wykładamy owoce, układając je finezyjnie jeden obok drugiego, aby pokryły całą powierzchnię. Piec w temp. 180° C około 45-50 min. – sprawdzać, aby się nie przypaliło.



Synowie – Filip i Karol – zawsze pomagają mamie przy pieczeniu tego pysznego ciasta. Tym razem dodali do niego rabarbar, ale równie dobre jest z każdymi innymi sezonowymi owocami.



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sławomir Gruszka Skład: A. Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym,
wydawanych ze środków Powiatu Gliwickiego.
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.
Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.